Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne

Organ Towarzystwa Numizmatycznego.

Nr 1—2 (55—56). Tom V. R. XIV. 1903.

WYCHODZĄ KWARTALNIE (ROCZNIE 4 POSZYTY).

PRENUMERATĘ JAKOTEŻ I KORESPONDENCYE
nadsyłać należy pod adresem redaktora Dra FELIKSA KOPERY
MUZEUM NARODOWE.

PRZEDPŁATA:

	w Krakowie:	w Austryi:	w Niemczech:	w krajach związku pocztowego:
Rocznie	K. 10.—	K. 10·50	Mk. 10·—	Fr. 12.—
Półrocznie. . .	» 5.—	» 5·25	» 5·—	» 6·—

Numer pojedynczy K. 3.— z przesyłką K. 3·30.

OGŁOSZENIA: Pół strony 20 Kor., 1/4 strony 12 Kor., od wiersza szpaltowego 40 hal.

SKŁAD GŁÓWNY U „SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ“ W KRAKOWIE.
REDAKCYA, ADMINISTRACYA I EKSPEDYCYA W „MUZEUM NARODOWEM“ W KRAKOWIE.

JÓZEF ZIELIŃSKI.

JAN BENSCHEIMER CZY JAN BUCHHEIM.

Medale gdańskie z 1660 r. (Rcz. 150—151 i Bt. 168), Michała Korybuta z 1669 i 1670 r. (Rcz. 160 Czp. 2394), niektóre medale weselne (Hochzeitmünze), nadto medale elektora saskiego Jana Jerzego II-go, książąt lignickich Jerzego (z 1653 1656) i Ludwika (z 1661 r.), miasta Wrocławia, oraz cesarza Leopolda I-go, oznaczone literami ·I·B·, były powszechnie dotąd uważane, przez numizmatyków niemieckich jako i polskich, za robotę rytownika Jana Benscheimera, które i ja również opierając się na ich powadze, w moim artykule biograficznym o Benscheimerze (Wiadomości Num. Arch. Nr. 53 z 1902 r. str. 466), temuż artyście przypisałem. Tymczasem badania w ostatnich czasach dokonane przez p. Erbsteina z Drezna, w wielką wątpliwość podają, by powyższe medale były dziełem Benscheimera i by w wogóle miedziorytnik Benscheimer medalierstwem się zajmował. O Benscheimerze B o l z e n t h a l[1]) robi tylko krótką wzmiankę, że dla kilku dworów prócz saskiego pracował. S c h l i c k e y s e n w swoich *„Erklärung der Abkürzungen auf Münzen“*, pisze o nim: «Rytownik stępli w Gdańsku, Berlinie i Dreźnie w 1650 1670 r.». R. P a l l m a n n, w niezbyt na wierę zasługującem 3-ciem wydaniu tegoż podręcznika, wiadomość tę w tem zmienia, że zamiast jednego, dwóch Benscheimerów tegoż imienia przytacza: Jana Benscheimera rytownika stempli w Gdańsku, Berlinie i Dreźnie w 1650 - 1660 r. i Jana Benscheimera, cesarskiego rytownika stempli w Wrocławiu od 1685 do 1699 r. N a g l e r w swoje dziele: *„Die Monogrammisten“*, pod Nr. 1919, działalność Benscheimera oznacza na lata 1670—1700; pod Nr. 1795 zaś robi uwagę, że jeżeli nie należy tu odróżniać ojca od syna, to Benscheimer przebywał później w służbie cesarskiej, ponieważ jego cyfra ·I·B· spotyka się na medalach cesarza Leopolda I. z 1687 r., oraz na medalu na zwycięstwo cesarskie nad Turkami 1699 r. Gdzieindziej, a mianowicie w M e y e r a: *Allgemeine Künstler Lexicon* (Lipsk 1885) czytamy: Jan Benscheimer urodził się w pierwszej połowie XVII stulecia w Dreznie, przebywał dłuższy czas w Gdańsku, a według niektórych także i w Berlinie; w ostatnim ćwierć-wieku powrócił do Drezna, gdzie pod koniec tegoż wieku umarł. Drezdeńskie pochodzenie Benscheimera potwierdza także K a r o l R ó ż y c k i w swej pracy: *Die Kupferstecher Danzigs* (1893), w której powiada: »że wybitny rytownik i medalier Jan Benscheimer z Drezna, od 1670 do 1680 r. w Gdańsku przebywał. Te niedokładne i sprzeczne nieraz między sobą wiadomości dozwalające zaledwie przypuścić drezdeńskie pochodzenie Benscheimera, skłoniły p. Erbsteina, do przedsięwzięcia poszukiwań w archiwach drezdeńskich, których wynik pragniemy tu właśnie łaskawym czytelnikom przedstawić.

Otóż o tem, ażeby Jan Benscheimer miał być w mennicy drezdeńskiej jako rytownik stempli zatrudniony, najmniejszej w miejscowych aktach wzmianki

[1]) B o l z e n t h a l H. *Skizzen zur Kunstgeschichte der modernen Medaillen-Arbeit (1429—1840) Berlin 1840.* str. 199.

nieznaleziono. Przy mennicy więc drezdeńskiej na pewno nie pracował. Natomiast w królewskiem głównem archiwum w Dreznie znalazł się dokument, mocą którego elektor Jan Jerzy II-gi, powołuje dnia 24 Marca 1674 r. Jana Benscheimera w Gdańsku podówczas przybywającego, na rusznikarza (Schützenmeister) i miedziorytnika (Kupferstecher). Otrzymuje jednocześnie Benscheimer, prócz datowanego pod tymże dniem z Drezna elektorskiego paszportu, 100 talarów na koszta podróży, z wezwaniem, aby swoje przybycie do Drezna przyspieszył. W załączonej do tego wezwania umowie, miał Benscheimer pobierać jako rusznikarz 100 ówczesnych guldenów czyli 87 talarów i groszy 6 rocznie, odpowiedni ubiór, jak również pomieszkanie lub fundusz kwaterunkowy, mięso, piwo, wino i pieczywo, jak poprzedni rusznikarz; za wykonywanie zaś roboty miał być osobno wynagradzany. Jako miedziorytnik, miał pobierać 200 guldenów stałej pensyi, od wszystkich zaś robót osobno godzony i wynagradzany, a miedź i papier miały mu być w odpowiednej ilości osobno dostarczane. Nadto, wolno mu będzie po oddaniu ilości objętnych umową odbitek, odbić tyle egzemplarzy na sprzedarz dla siebie, ile mu się podoba; płyta tylko miedziana (klisza pierwotnie do odbijania służąca) do inwentarza zwróconą być winna. W drugim dokumencie, datowanym 30 kwietnia 1680 r. czytamy: jako Jan Benscheimer rusznikarz i miedziorytnik, otrzymał na swoją prośbę, piśmienne polecenie od elektora do Rady miejskiej w m. Lubece, w której zwraca się do Radnych tego miasta z prośbą, by Benscheimerowi rusznikarzowi i miedziorytnikowi nie stawiali przeszkód w odebraniu przypadającego żonie spadku. Co do twierdzenia R. Pallmana, oraz kilku innych jakoby Jan Benscheimer między 1685 a 1699, jako rytownik stempli przy mennicy w Wrocławiu pracował, okazuje się one kompletnie błędne i niewiadomo nawet na czem je Pallman oparł. W tym celu odnosiłem się bowiem do Wrocławia, gdzie w archiwach miejscowych przedsięwzięto odpowiednie poszukiwania. Otóż Dr Seeger, dyrektor miejscowego muzeum, polecił mnie zawiadomić, że nietylko najmniejszego śladu o Janie Benscheimerze, żeby pod koniec XVII wieku pracował w mennicy wrocławskiej, nieznaleziono ale nawet, by tenże w tym czasie w Wrocławiu przebywał.

Z tych danych, któreśmy powyżej o Benscheimerze przytoczyli, można wyprowadzić następujące wnioski: 1. że Benscheimer według wszelkiego prawdopodobieństwa medalierem wcale nie był, lecz tylko miedziorytnikiem, gdyż ani w Dreznie, ani jak utrzymywali niektórzy we Wrocławiu ryciem stempli się nie zajmował; 2. że również i w Gdańsku miedziorytnictwem tj. sztycharstwem tylko się zajmował, a jedynie zbiegiem okoliczności, gdy początkowe litery jego imienia i nazwiska, znalazły się na niektórych medalach tej epoki, jemu takowe przypisano; 3. że gdy na tytułowej rycinie książki: „*Belager und Eroberung der Haupt Schanze von Peter Vogeten*", wydanej w Gdańsku 1661 r. znajdujemy jego podpis, to przypuścić wypada, że już w tym roku był w Gdańsku, a gdy w marcu 1674 r. powołany został przez elektora do Drezna, to i w tymże roku Gdańsk musiał opuścić, czyli że można przyjąć, iż w Gdańsku od 1660 do 1674 r. przebywał. Potwierdzają to poniekąd i jego prace miedziorytnicze gdańskie, na których po raz ostatni, rok 1673 spostrzegamy, jak np. na sztychu: „*Delineatio insignis Victoriae ab exercitu Polonico Lithuanicoque prope Chocimum a Turcis reportatae 1673 a.*", oraz wydanem dziele Heweliusza w roku 1673: „*Machina Coelestis*", bo co do widoków kościołów gdańskich przez Bartla Rainischa dopiero 1695 r. wydanych, to niewątpliwie daleko wcześniej przygotowane być musiały. W tym bowiem czasie Benscheimer w Dreźnie już przebywał, jak stwierdza wykonany tamże przez niego portret Sebastyana Schubartha († 1691), na którym znajdujemy podpis: *Joh. Benscheimer sen. delin. sculpeb. Draesdae 1693*, z czego równie wynika, że gdy w tym roku był w Dreźnie, nie mógł być przeto w służbie cesarza Leopolda I w Wiedniu. Istnieje portret ryty na miedzi Jana Benscheimera, wykonany przez miedziorytnika drezdeńskiego Maurycego Bodenehra, z którego możebyśmy się coś więcej o Benscheimerze dowiedzieć się mogli, gdyż było w zwyczaju pod takowemi umieszczanie nieraz daty urodzenia, śmierci etc., ale nie spotykaliśmy się dotąd z tym sztychem.

Gdy na podstawie tych danych, wyrobił sobie p. Erbstein przekonanie, że medale literami ·I·B· oznaczone, z epoki 1650 do 1700 r. nie są dziełem Benscheimera, należało przeto wynaleźć jeszcze ich właściwego twórcę. Poszukiwania jego uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Na niektórych z tych medali, prócz liter ·I·B· znajduje się monogram złożony z liter M. J. F. będący znakiem M. Jana Frentzla, który w latach 1650—1670 prowadził w Lipsku zakład wyrobów dzieł sztuki, zajmując różnych artystów. Otóż w głównem królewskiem archiwum w Dreznie, zachowało się pismo Frentzla do elektora, rozwiązujące wszelką wątpliwość co do tych medali. W piśmie tem Frentzel wyraźnie powiada, że dał wykonać medal elektora, jak również dwa inne, swoim monogra-

mem M. I. F. i literemi I B oznaczone, Janowi Buchheimowi, rytownikowi stempli mennicy wrocławskiej. Gdy wszystkie medale tej epoki literami I B oznaczone, noszą wyraźne cechy tej samej ręki, za robotę je przeto Buchheima uznać należy.

Jan (Hans) Buchheim nie był dotąd całkowicie nieznanym. A. Schultz, w rozprawie swojej: „*Breslaus Wappenstein und Münzeisenschneider*", wspomina, że znalazł o nim wzmiankę pod 1666 i 1667 r., że tenże urodził się 1623 r., a umarł dnia 5 lipca 1683, przeżywszy lat 49 i 40 tygodni. F. Friedensburg w swoich: „*Studien zur schlesischen Medaillenkunde*" dodaje, że Jan Buchheim 1654 r. dla biskupa wrocławskiego Karola Ferdynanda pracował, co powtórzono i w: „*Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*", Dr W. Gremplera i Dr H. Seegera (str. 51). Medale roboty Buchheima, były jednak dotąd nieznane, a to z tej racyi, że je Benscheimerowi przypisywano. Gdy jednak na mocy wyżej przytoczonych dowodów, medale z epoki od 1653 do 1683 r. literami ·I·B· oznaczone, za robotę Buchheima uznać winniśmy, nazwisko Jana Benscheimera powinno z listy medalierów być usunięte, a jedynie tylko między miedziorytnikami figurować może.

FRANCISZEK PUŁASKI.

WYKOPALISKO MONET BOSPORAŃSKICH. W KNIAŹEJ KRYNICY NA UKRAINIE POWIAT LIPOWIECKI.

Przed rokiem niespełna otrzymałem od pana Antoniego Wasiutyńskiego, właściciela dóbr Koziatyn na Ukrainie wykopalisko monet odnalezionych we wsi Kniaża Krynica położonej w pow. Lipowieckim o ośm wiorst od miasteczka Monasterzyska.

Mając sobie na pewien czas powierzone to wykopalisko, mogłem je zbadać dokładnie i byłbym już dawno podał opis tych monet, gdyby nie przeróżne zajęcia czas mi odbierające. Dziś, czyniąc zadość miłemu obowiązkowi pomieszczam tu spis ważniejszych i zupełnie czytelnych monet, a zatem co do określenia wątpliwości nie podlegających. Przytem wyrażam wielką wdzięczność właścicielowi za przesłanie wykopaliska, które chociaż numizmatycznych rzadkości nie zawiera, ma jednak niepoślednie znaczenie dla archeologii danego zakątka kraju i pod tym względem ciekawy stanowi przyczynek.

Są tu przeważnie monety państwa Bosporańskiego (założonego na 4 wieki przed naszą erą w dzisiejszym Krymie), są chociaż nieliczne monetki kolonii greckich Olbij, Fanagoryi, Pantykapei nawet Alexandryi oraz kilka okazów monet rzymskich. Najpóźniejsze datuję pierwszej połowy IV w. po Chr., a że są one wyjątkowo dobrze zachowane i śladów zużycia nie noszą, nie pomylimy się więc zbytnio, odnosząc czas zakopania monet w Horodyszczu u Kniażej Krynicy do końca IV lub początku V w. naszej ery. Na nieszczęście nie są nam znane bliżej warunki odnalezienia wykopaliska, wiemy tylko że włościanie przy uprawie roli na uroczysku zwanem «Horodyszcze» przy Kniażej Krynicy odnaleźli kociołek czy garnek z monetami, których było podobno bardzo wiele, ale które, jak zwykle w tych wypadkach się dzieję cała niemal wieś rozebrała. Skutkiem tego większa część wykopaliska dostala się jubilerom małomiasteczkowym, którzy łasi na kruszec szlachetny zapewne srebrne, a może i złote monety w tyglach przetopili.

Do rąk naszych doszło 140 monet noszących charakter wykopaliskowy, mianowie:

Bosporańskich	53
Pantykapejskich	33
Rzymskich	11
Kolonii Alexandryi	7
Olbijskich	3
Fanagoryi	1
Nieczytelnych (przeważnie bosporańskich)	32
Ogółem	140

Wykopalisko to z przeważającą ilością monet bosporańskich i pantykapejskich jest ciekawe pod względem archeologicznym, jak to na wstępie zaznaczyliśmy, z tego względu, że rzuca ono pewne światło na stosunki łączące dawnych mieszkańców Ukrainy z koloniami greckiemi czarnomorskiego wybrzeża. A chociaż wiadomem jest, że stosunki te zarówno handlowe jakoteż wojenne były ożywionemi w swoim czasie, każden jednak rzeczowy tego dowód jest ważny dla archeologii.

Kończąc nasze uwagi zaznaczyć winniśmy że co do trzech monet srebrnych rzymskich (N 55, 56, 57), jesteśmy w pewnej wątpliwości czy należą one do wykopaliska, gdyż cech odpowiednich nie noszą.

Przy określaniu monet posiłkowaliśmy się głównie dziełem Buraczkowa (Монеты Боспора Киммерійскаго) i publikacyą Britisch Museum (Cataloque of

the Greck coins in the British Museum) w niektórych wypadkach dopomógł nam uprzejmie pan Markow zarządzający numizmatycznym gabinetem w Ermitażu petersburgskim.

MONETY BOSPORAŃSKIE.

DYNASTYA ASPURGIANÓW.

Sauromates I (8—11 po Chr.).

1. Æ. (Średni br.) *Av.* Głowa króla we wieńcu na pr. napis z prawej na lewo czytany: BACIΛEΩC CAYPoMAToY

Rv. Wieniec z kłosów z puklem u góry, w środku litery: M H — Z.[2] Szt. 1.

Reskuporides I. (11—39 po Chr.).

2. Æ. (Mały br.). *Av.* Głowa Kaliguli w prawo, napis z prawej czyt.: CAIOY..... ΓΕΡΜΑΝΙΚΟV

Rv. Popiersie Reskuporides'a w diademie z rozpuszczonymi włosami patrz. w pr. po obu stronach BAP — IB. — (Buracz. 87). — Z.[1-2] Szt. 4.

DYNASTYA ACHEMENIDÓW.

Mitrydates III (licząc Pontyjskich VIII) (42—49 po Chr.).

Æ. (Śred. br.) *Av.* Popiersie Mitryd. w diademie, patrzące w pr. napis z prawa: BACIΛEΩC MIΘPAΔATOV.

Rv. Lwia skóra na maczudze Herkulesa z boków: łuk i trójząb Posejdona, u dołu lit. IB, wszystko otoczone kółkiem z punkcików. — (Buracz. 90). Z[2-3] Szt. 2.

4. Æ. (Mały br.) *Av.* Popiersie Mitr. w diademie, na prawo. Napis z prawa: BACIΛICCHC ΓΗΠΑΙΠΥΡΕΩC (żona Mitrydakesa).

Rv. Popiersie Afrodyty w ubiorze na głowie (tak zw. modius) po bokach litery IB—B. — Buracz. 94 odm.) Z[3] Szt. 2.

Kotis I (49—69).

5. Æ. (Śred. br.) *Av.* Popiersie Nerona w prawo, w laurowym wieńcu. Napis z prawa: NEPωNOC KΛAYΔIOY KAICAPOC CEBACTO.

Rv. W kole z linijek wieniec laurowy z wstęgą. W środku litery: M H (Metropolis Heraklea). — (Buracz. 114). — Z[3] Szt. 1.

6. Æ. (Śred. br.) *Av.* Popiersie Nerona w prawo, w laurowym wieńcu. Napis z prawa czyt.: NEPONOC-KAICAPOC.

Rv. Nike ze skrzydłami idąca w lewo z wieńcem w prawej ręce i z gałązką palmową na lewem ramieniu, z boku litery: K—Δ. — (Buracz. Tab. XXVII Nr 115). — Z[2-3] Szt. 1.

7. Æ. (Sred. br.). *Av.* Popiersie Kotisa w prawo, obok Trójząb Posejdona. Napis: BACIΛEωC KOTOYC.

Rv. Jeździec z włócznią w ręku cwałuje w prawo. U dołu litery M H. — Buracz. 173). — Z[2] Szt. 1.

Tyberyusz Juliusz Reskuporides II (79—87).

8. Æ. (Średn. br.) *Av.* W środku tarcza, za nią włócznia na wskrzyż, głowa ludzka i hełm. Z boku wielka litera I, w otoku napis AСПОΥΡΓΟΥ.......

Rv. Krzesło, z leżącem na niem wieńcem, z boku berło. Napis: TEIMAI BACIΛEωC. — (B=). Z[3] Szt. 1.

Tyberyusz Juliusz Sauromates II (92—124).

9. Æ. (Średn. br.) *Av.* Krzesło, na niem wieniec; po bokach berło z biustem cezara — i tarcza z włócznią.

Rv. Wielka tarcz, za nią włócznia, po bokach z jednej strony hełm i miecz, z drugiej — głowa konia i topór. — Dokoła otok z punktów. — (Buracz. 219). — Z[3] Szt. 2.

10. Æ. (Średn. br.) *Av.* Jak wyżej.

Rv. W otoku z punktów wieniec laurowy z różą u góry. W środku litery M — H. — (Buracz. 220). Z[3] Szt. 1.

11. Æ. (Średn. br.) *Av.* Popiersie króla w prawo, włosy przewiązane. Napis z prawa: BACIΛEωC CAYPOMATOY.

Rv. Wielka tarcz, z boków, z jednej strony miecz i hełm, z drugiej topór i łeb koński. U dołu M—H. (Bur.=). Z[3] Szt. 1.

12. Æ. (Sredn. br.) *Av.* Jak wyżej.

Rv. Nike w wysokiej czapce, idąca w lewo, w prawej ręce wieniec, w lewej gałązka palmowa, na łokciu kosz z dwoma różami. Z boków litery M—H. — (Bur. 221). Z[3] Szt. 2.

13. Æ. (Średn. br.) *Av.* Jak wyżej.

Rv. W otoku z punktów wielki wieniec z różą u góry, w środku litery M—H. — (Bur. 222) różne odmiany. Z[2-3] Szt. 5.

14. Æ. (Średn. br.) *Av.* Mniejsze popiersie króla, napis dokoła popiersia z prawa czytamy: BACIΛ.... CAYPOMATOY. Kontramarka z wyobrażeniem greckiego hełma.

Rv. Afrodyta na tronie. — (Buracz. XXXI, 239). Z[3] Szt. 1.

15. Æ. (Średn. br.) *Av.* Głowa (wielka) króla w prawo, we wieńcu. Napis w otoku: BACIΛEωC CAYPOMATOY.

Rv. Orzeł z podniesionemi do lotu skrzydłami z wieńcem w dzióbie. Napis PM ⊳ — (Buracz. 246). Z^2 Szt. 1.

Tyberyusz Juliusz Roimetalces (132—154).

16. Æ. (Średn. br.) *Av.* Popiersie króla, obok mały trójząb Posejdona. Napis z prawa w lewo: BACIΛEωC POIMHTAΛKOY.

Rv. Wieniec z różą lub tarczką w górze, w środku litery M—H. — (Buracz. 188). — Z^{2-8} Szt. 2.

17. Æ. (Średn. br.) *Av.* Krzesło, na niem wieniec; z prawej strony berło z popiersiem cezara, z lewej strony włócznia przykryta tarczą. Napis z prawa w lewo: BACIΛ—ЄωCP—OIMHTIΛΛKOY.

Rv. Jak wyżej. — (Bur. 189. T. XXIX). Z^{2-3} Szt. 2.

Tyberyusz Juliusz Reskuporides III (211—229).

18. Æ. (Średn. br.) *Av.* Popiersie króla w wieńcu, napis otaczający dokoła popiersie: BACIΛЄωCPHCKOY ΠOPIΔOC.

Rv. Cesarz na koniu w krótkiej tunice z włócznią. Pod kreską u dołu gwiazda ✱. Z boku odbita kontramarka, przedstawiająca hełm grecki. — (Bur. 271). Z^3 Szt. 1.

19. *Bil.* *Av.* Głowa króla, napis: BACIΛЄωC PHCKOYΠOPIΔOC.

Rv. Dwie głowy u dołu nieczytelne litery. Z^8 Szt. 1.

Reskuporides IV (234—235).

20. Æ. (Mały br.) *Av.* Głowa króla we wieńcu, napis dokoła: BACIΔЄωC PHCKAYΠOPIΔOC.

Rv. Afrodyta siedzi na krześle, zwrócona w lewo z boków lit. B—★ — (Buracz. 307). — Z^3 Szt. 1.

Reskuporides V. (240—268)

21. Æ. (Bronz mał.) Głowa króla obok niej trójząb Posejdona napis dokoła: BACIAЄωC PHCKOY....OC

Rv. Astarte siedząca — z boku gwiazda — Z^8 Szt. 1.

Thothorces. (287—308).

22. Æ. Br. mały) *Av.* Popiersie króla z rozpuszczonemi włosami dokoła napis z prawa: BACIAЄωC ΘOΘωPCOY.

Rv. Biust cezara z boku monogram czy znak u dołu zaś data ϤΠΦ tj. 586 r. Pontyjskiej ery=290 r. po Chr. Z^4 z pod. — Szt. 1.

23. Æ. (Br. mały). *Av.* Detto.

Rv. Detto — znak odmienny z dodaną literą A, u dołu zaś data ΦΠΗ wyjątkowo nie na odwrót pisana=588 r. czyli 292 po Chr. — Z^3 Szt. 1.

24. Æ. (Br. mały) *Av.* Detto.

Rv. Detto — znak zatarty u dołu data: BϤΦ czyli 592=296 po Chr. — Z^8 Szt. 1.

25. Æ. (Br. mały *Av.* Ditto.

Rv. Ditto znak jak Nr. 22 z datą ЄϤΦ czyli 595=299 po Chr. — Z^8 Szt. 1.

26. Æ. (Br. mały) *Av.* Detto. Obok głowy cztery punkta ·:·

Rv. Detto, z prawej strony tenże znak z lewej punkta :··, u dołu data HϤΦ czyli 598 r.=302 r. po Chr.). Z^8 Szt. 1.

Reskuporides VII. (314—335).

27. Æ. (Med. br.) *Av.* Głowa króla w prawo napis dokoła BACIAЄωC PHCKOYΠOPI....

Rv. Popiersie imperatora i data po bokach HI—X (618 Pontyjskiej ery=322 po Chr.). Z^8 Szt. 2.

28. Æ. (Med. br.) *Detto.* Data umieszczona pod popiersiem HIX. (618=322 po Chr.). Z^8 Szt. 2.

29. Æ, (Med. br.) *Detto. Rv.* Obok popiersia cezara orzeł i data u dołu KX (620 ery pontyjskiej = 324 po Chr.). Z^8 Szt. 2.

30. Æ. (Mały br.) *Av.* Detto *Rv.* Popiersie cezara data po bokach K—X (620=324 po Chr.), — Z^8 Szt. 2.

31. Æ. *Av.* Popiersie króla z rozpuszczonemi włosami — z boku rozszerzony trójząb Ψ Posejdona Napis w około BACIΛЄωC PHCKOYΠOPIΔOC.

Rv. Popiersie cezara obok niego wielki orzeł u dołu data AKX (621=325 po Chr.). — Z^{2-3} Szt. 2.

32. Æ. (Mały br.) Popiersie króla. Napis wielkiemi rozstrzelonemi literami BACIΛ PHCKOYΠOP.

Rv. Głowa cezara i Nike niosąca wieniec u dołu data ΓKX (623=327) po Chr.). — Z^3 Szt. 3.

33. Æ. (Mały br.). *Av.* Detto. *Rv.* Głowa imperatora i data u dołu ΔKX (624=328 po Chr.). — Z^8 Szt. 2.

MONETY PANTYKAPEJSKIE.

34. Æ. Mał. br.). Głowa Pana w lwiej skórze na lewo.

Rv. Głowa wołu w lewo, po bokach i u góry litery Π A N (Παντιχαπαιον) — Z^8 Szt. 1.

35. Æ. (Med. br.). *Detto.* Głowa Pana bez lwiej skóry — 2^8 Szt. 1.

36. Æ. (Mał. br.). Głowa Pana w lewo w diademie.

Rv. Róg obfitości pełen kwiecia po bokach dwie czapki z gwiazdami (Dyoskurów) u dołu napis ΠANT Z^{2-3} Szt. 3.

37. Æ. (Mały br.). *Av.* Detto.

Rv. Slady napisu ΠAN, w środku wielka kon-

tramarka w kształcie gwiazdy (jaku Buracz Nr. 57). Z[3] Szt. 2.

38. Æ. (Mały br.). *Av.* Popiersie młodego Pana na lewo, we wieńcu.

Rv. Lwia głowa na lewo z otwartą paszczą u dołu ryba, po bokach i w górze litery Π^A^N (Bur. 70). Z[3] Szt. 4.

39. Æ. (Mały br.). *Av.* Głowa Pana.

Rv. Łuk i strzała, u dołu napis ΠAN — Szt. 3.

40. Æ. (Mały br.). Detto mniejszych rozmiarów różne odmiany — Szt. 7.

41. Æ. (Mały br.). *Av.* Popiersie Pana w prawo bez wieńca.

Rv. Przód konia ze skrzydłami gryfa, nogi podgięte litery po bokach i w górze Π^A^N (Bur. 88). Z[2-3] Szt. 3.

42. Æ. (Mał. br.). *Av.* Jak wyżej.

Rv. Łuk w kołczanie nad nimi i w dole napis ΠAN/TI (Bur. 93) — Z[3] Szt. 1.

43. Æ. (Mał. br.) *Av.* Popiersie Apollona

Rv. Kołczan z łukiem pod nim napis ΠAN (Bur. 114). — Z[2-3] Szt. 5.

44. Æ (Med. br.) *Av.* Trójnóg Apollona z czarą

Rv. Słońce ośmiopromienne, dokoła przerywany napis: Π-A-N-T-I-K-A-Π (Bur. 130). — Z[3] Szt. 2.

45. Æ. (Med. br.) *Av.* Skrzydło gryfa

Rv. Trójnóg Apollona. Z boku napis ΠAN (Bur. 131). Z[3] Szt. 1.

MONETY OLBIJSKIE.

46. Æ. (Mał. br.) Głowa (silnie zatarta) czyja?

Rv. Ptak stojący z rozwiniętemi skrzydłami u dołu napis OΛBIO. — Z[3] Szt. 1.

47. Æ. (Mały br.). *Av.* Głowa w lewo.

Rv. Ptak unoszący rybę, u dołu napis OΛB (Moneta małych b. rozmiarów). — Z[2] Szt. 1.

48. Æ. (Sr. br.) *Av.* Głowa Apollona w diademie z boku napis OΛBIO ΠOΛEITON. Na tejże stronie dwie kontramarki kaduceusz ☿ i monogram ⊢⊣

Rv. Orzeł unosi w dzióbie wieniec, w łapie dzierży piorun. Napis starty: ΔЄ—ΛΦOY—..ΛOOY (Bur. 172). Z[3] Szt. 1.

MONETY KOLONII FANAGORIJ.

49. Æ. *Av.* Popiersie Dyoniza we wieńcu z bluszczu i winogron, twarz w prawo.

Rv. Wielka cytra bez strun, w środku umieszczony kołczan ze strzałami, z boku dwa rzemienie i monogram z liter PΔI — Z[3] Szt. 1.

ALEXANDRIA.

Neron. (13—68).

50. Æ. *Av.* Popiersie Nerona w lewo w koronie dokoła napis NEPΩ KΛAYΔ KAIΣ ΣEB ΓEP AY u dołu znak LΙΓ.

Rv. Popiersie «—» w prawo w koronie napis ΘEOΣ — ΣEBAΣTOΣ (Britisch Muz. Nr. 112[1]) — Z[3] Szt. 1.

Trajan. (98—117).

51. Æ. *Av.* Popiersie Trajana we wieńcu zwrócone w prawo. Napis: AYTKAIC TPAIANO — z boku znak ✱

Rv. Głowa z brodą w prawo, z boków L—Γ niżej znak ⊣⊢ Z[3] Szt. 1.

Gallienus (260—268).

52. Æ. (Śred. br.) *Av.* Popiersie Gallienusa z brodą zwrócone w prawo. Napis: AYTΠΛIK ΓAΛΛIHNOC CЄB.

Rv. Orzeł idący w lewo, głowa w prawo z boku gałąź palmowa i litery LI (Cath. Brit. Muz. 2226). Z[2-3] Szt. 2.

Aurelianus Aug. i Vaballathus Imp. (270).

53. Æ. (Mały br.) *Av.* Głowa Aureliana w diademie na prawo napis: AVT KΛΔ AVPHΛIANOC CЄB z boku litery L—B.

Rv. Głowa Vaballathus'a w diademie w prawo napis: IΛCOVBAΛΛAΘOC AΘHVOY AVTCPω z boków litery: L—Є. Z[3] Szt. 1.

Probus. (276—282).

54. Æ. (Mały br.) *Av.* Głowa Probusa z brodą, zwrócona w prawo we wieńcu napis: AK M AYP ΠPOBOC CЄB.

Rv. Orzeł idący w prawo, głowa w lewo po bokach litery: L — Є (Mus. Brit. Calt. 2418). — Z[3] Szt. 2.

MONETY RZYMSKIE.

Trajan. (98—117).

55. Æ. *Av.* Głowa Trajana w prawo. Napis: IMP TRIANO AVG GER DAC..TR PCOSVPP

Rv. Pallas(?) dokoła napis: SPQR OPTIMOPRIN...... Z[3] Szt. 1.

56. Æ. *Av.* Detto. Napis: IMP CAES NERVA TRAIAN AVG GERM.

Rv. P. MTR PCOS IIII PP (Postać idąca w prawo). Z[3] Szt. 1.

[1]) Cathaloqne of the Greck coins in the British Muzeum.

Hadrianus. (117—138).

57. Æ. *Av.* Głowa Hadryjana w prawo napis: HADRIANVS—AVG COS III PP

Rv. Pallas siedząca, w lewo napis ROMA—FELIX — Z[2] Szt. 1.

Maximinus.

58. Æ. (Sr. Br.) *Av.* Głowa Maximinus'a w prawo we wieńcu. Napis: IMP C CALVAL MAXIMINVS PFAVG.

Rv. Postać stojąca, w koło napis: CENTOIMPERATORIS z boku litery K—Є u dołu ALB. — Z[3] Szt. 1.

Julius Philippus II (249†).

59. Bil. *Av.* Głowa cezara w koronie, na prawo napis: IMP M IVL PHILIPPVS AVG.

Rv. Nieczytelne — Z[2] Szt. 1.

60. Æ. (Wiel. br.) *Av.* Głowa we wieńcu zwrócona w prawo. Napis: *Av.* IMP M IVL PHILIPPVS AVG.

Rv. PMSC—OLVIM Postać kobieca, z boków wół i lew u dołu ANVI — Z[8] Szt. 2.

Probus. (276—282).

61. Bil. *Av.* Popiersie z koroną na lewo. Napis: PROBV—SPFAVG.

Rv. Świątynia w koło napis ROMAE—AETER Z[8] Szt. 1.

Diocletianus (284—305).

62. Æ. (Mały br.) *Av.* Popiersie w koronie, zwrócone w prawo. Napis: IMPC CLAV DIOCLETIANVS PFAVG.

Rv. IOV ET HERCV CONSER AVGC u dołu XXI w środku dwie postacie — Z[8] Szt. 1.

Maximianus Hercules.

68. Æ. Mały br.) *Ac.* Głowa w koronie na prawo. Napis: IMP C MAXIMIANVS AVG.

Rv. CONCORDIA MILITVM. Dwie postacie podają sobie ręce nad niemi unosi się Victoria — u dołu XXI. — 2[2-3] Szt. 1.

Constantinus Mag. (306—337).

64. Æ. (Mały br.) *Av.* Popiersie Konstantyna w prawo na wieńcu. Napis: CONSTANTI—NVS MAX AVG.

Rv. .....EXERCITVS u dołu CONST w środku dwóch żołnierzy. — Z[3-4] Szt. 1.

M. GUMOWSKI.

DENARY PIERWSZEJ DOBY PIASTOWSKIEJ. (CIĄG DALSZY.)

Mader [1]) znalazłszy tak zw. denary wendyjskie w kilku wykopaliskach w Meklemburgii i dolnych Łużycach, przypisał je książętom wendyjskim. Później pisze o nich, choć bez nazywania ich wendyjskiemi, Lelewel i stara się niewyraźne napisy i kreski tłumaczyć jako: IN NOMINE DOMINI, HENRICUS IMP. MOGONCIA, REGINA CIVITAS, HENRICUS REX etc., przypisując je Ottonom i Henrykom niemieckim. Głos jego był jednak zupełnie osamotniony i gdy Köhne w 1843 r. wystąpił jako redaktor poważnego czasopisma i organu towarzystwa numizmatycznego berlińskiego, mówi o naszych denarach, jako o «wendyjskich», przez samych Wendów w drugiej połowie XI wieku wybijanych [3]). Z pewniejszymi jednak dowodami oświadcza się w parę lat później Stronczyński [4]), ojciec naszej średniowiecznej numizmatyki, za polskiem pochodzeniem tych monet, kładąc je na czas panowania Kazimierza I, 1040—58 i królowej Ryksy. Zdanie to Stronczyńskiego, utrzymało się przez pół wieku w naszej literaturze, zwłaszcza, że tenże autor w drugiem wydaniu swego dzieła znacznie jeszcze przerobionego w roku 1883 to samo twierdzenie z większą jeszcze siłą wypowiada. Dopiero w ostatnich latach zauważyć się dały u naszych uczonych nowe poglądy na tę sprawę, wprawdzie wypowiedziane okolicznościowo i bez dowodów, jako hipotezy, któreby dopiero należało obrobić. Tak W. Kostrzębski w wspomnieniu pośmiertnem poświęconem Stronczyńskiemu, rzuca nasuwającą mu się myśl, że te denarki mogły być bite już za Bolesława Chrobrego [5]), myśl powtórzoną z większym jeszcze naciskiem przez F. Koperę, z okazyi recenzyi dzieła Danenberga [6]).

Inną drogą szły badania na tem polu w Niemczech. Wielkie dzieło Stronczyńskiego przeszło zaledwie spostrzeżone, bo recenzya B. Köhnego, umieszczona w organie petersburgskim była nadzwyczaj powierzchowna i ugruntowana na napisach tablic,

[1]) Mader: Kritische Beiträge. Prag 1803 I. str. 71.

[2]) Lelewel: Numismatique du Moyen-age 1835, II. 155 III. 133.

[3]) Köhne B.: Zeitschrift für Münz-, Siegel- u. Wappenkunde 1843, str. 359.

[4]) Stronczyński: Pieniądze Piastów. Warszawa 1847,

[5]) Wiad. Num. arch. Nr. 32, str. 261.

[6]) Kwartalnik histor. 1897, Nr. 806.

które jedynie dla Niemca zrozumiale być mogły[7]. Sam Kohne w liście do Danenberga[8] jeszcze raz oświadcza się za wendyjskiem pochodzeniem tych denarków. Na seryo dopiero zajął się tą sprawą Danenberg, którego zdania poprzednio już przytoczyliśmy. Nie zmienił on atoli nazwisk tych monet, które dopiero Menadier zaatakował, zachowali ją też razem z dawnymi poglądami inni, nie niemieccy numizmatycy, jak francuscy Engel i Serrure w swej Numizmatyce średniowiecznej[3], czeski Fiala[4] i szwedzki Hauberg, którzy publikowali swe prace w ostatnich kilku latach.

Musimy przedewszystkiem zaznaczyć, że numizmatycy polscy, począwszy od Stronczyńskiego a skończywszy na ostatnim artykule Kostrzębskiego, zajmowali się i nadawali nazwę denarów «wendyjskich» tylko mniejszym co do kształtu a obfitszym co do ilości monetkom z typem krzyża a co najwyżej pastoralu, z wysokiemi brzegami, to jest tym tylko, które Stronczyński na swoich tablicach umieścił. Na inne, dawniejsze, które ten autor na tablicach nie umieścił, bo mu się wydawały niepolskie, zupełnie prawie uwagi nie zwracano i nie zbierano, i parę tylko razy jest o nich wzmianka w naszej numizmatycznej literaturze: raz w artykule: Monety piastowskie ze zbioru Ryszarda[5], opublikowane są trzy większe denary tego gatunku (Nr. 9, 15, 18] pochodzące z wykopalisk Długa Goslina, Jarocin i Ciechanów, drugi zaś raz p. dr. Zakrzewski opisuje podobny denar[6], z wykopaliska koło Środy w Poznańskiem, nazywając go Solidem Mieczysława I bez napisu. Denary Ryszarda są podane wprost bez zastrzeżeń ani dowodów o ich piastowskiem pochodzeniu. Dr. Zakrzewski zaś motywuje swój sąd, swastyką wspólną temuż solidowi i denarom z napisem MESICO nie widzi jednak w tym solidzie większej wspólności z całą podobną kategoryą monet, które wyłącza ze swej obserwacyi, oświadczając tylko, że one dały wzór jego solidowi.

Tylko Jaździewski w opisie wykopaliska Jarocińskiego[7] i dr. Kopera w opisie wykopaliska z Mniszek mówi o tych dużych, nieopisanych u Stronczyńskiego denarach, jako o monetach «wendyjskich».

Numizmatycy niemieccy z większą słusznością nie rozdzielają większych i mniejszych denarów, lecz jeśli mówią o denarach «wendyjskich», (Danenberg: Wendenpfennige), «saskich» (Sachsenpfennige-Menadier), «sasko-wendyjskich» (Sachsen-[Wenden]-pfennige Bahrfeld)[1], to zawsze rozumieją wszystkie ich gatunki typy i odmiany, tak najwcześniejsze duże z kaplicą i krzyżem, jak i najmłodsze i najmniejsze z główką św. Jana (wrocławskie). Nazwa «wendyjskie» jest jak wspomnieliśmy, utworem Madera, który znalazłszy te monetki w Meklenburgii, dawnej siedzibie Wendów, przypuszczał, że do nich należą, nazwa zaś «saskie», jak chce uporczywie Menadier, jest jeszcze bardziej bezpodstawna, bo stworzona tylko i jedynie w celach polemiczno-osobistych, we walce o denary adelajskie Tak jedną jak i drugą nazwę należy bezwzględnie zarzucić i przyjąć nową, która z monety samej wypływa i najbardziej ją charakteryzuje, to jest nazwę „*krzyżówek*“ lub „*denarów krzyżowych*“, które już od dłuższego czasu przyjęły się u niektórych polskich amatorów i zbieraczy[2].

WYKOPALISKA.

Zaznaczyć trzeba na początku, że ze wszystkich wygrzebanych skarbów na naszej ziemi, przynajmniej połowa uszła przed okiem badaczy, a wielka część opisów wykopalisk nie cieszy się takim krytycyzmem, jakiego w dzisiejszym stanie nauki się wymaga. Trzeba przyznać uczonym niemieckim, że wykopaliska, zwłaszcza z Poznańskiego, przez ich ręce przechodzące, są przeważnie dobrze opisane i że wogóle wykopaliska z Poznańskiego częściej dostają się do rąk właściwych nie tak jak to się dzieje z wykopaliskami z Królestwa lub Galicyi.

Opis tych ostatnich przez Lelewela lub Stronczyńskiego, chociaż co do monet polskich dokładny, ze względu jednak na same tylko wykopaliska jest nie zawsze dostateczny i tylko pojedyncze wykopaliska opisane przez dra Koperę, Jaździewskiego i Czarnowskiego, należy podnieść jako odpowiadające wymaganiom krytyki. Najwięcej opisów wykopalisk znajduje się w czasopiśmie Berliner Münzblätter, wychodzącym od lat kilkudziesięciu i redagowanem najpierw przez Salleta, dyrektora gabinetu monet w Berlinie, a później przez E. Bahrfelda: w tem czasopiśmie opisywali wykopaliska, Danenberg, wykopaliska: Połczyn (995 r.), Klein Roscharden (ca 1000 r.),

[1]) Memoire St. Petersburg 1848.

[2]) Memoire St. Petersburg 1849, str. 467.

[3]) Traité num. du moyenage. Paris 1891, str. 332.

[4]) Fiala Ceske denary. Praha 1895—98.

[5]) Wiadom. num. arch. 1889 Nr. 2.

[6]) Wiadomości Nr. 42.

[7]) Wykopalisko Jarocińskie. Poznań 1879.

[1]) Bahrfeld; Fund von Gralew. Beiträge zu Dbg, Fund von Alexanderhof w Berliner Münzblätter 1896—1903.

[2]) W tem przekonaniu utwierdził mnie p. dr. Zakrzewski, któremu też wiele cennych uwag zawdzięczam.

Ragów (ca 1010), Poznań (1013), Dobra (1012), Klein Roscharden II. (1012), Schöningen (1015), Kowal (1020), Züssow (1024), Łabiszyn (1039), Płońsk (1065), Pammin (1070), Dolny Łążyn (1070), Sinzlow (1075), Usedom (1080), Vossberg (1090), prócz tego kilkadziesiąt wykopalisk opisał krótko w swojem dziele trzechtomowem: «Die deutschen Münzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit.

Znany numizmatyk i dyrektor gabinetu monet Menadier, opisał w różnym czasie 28 wykopalisk, Friedländer 8, Friedensburg 6, Bahrfeld 8, przeważnie w powyżej wymienionem czasopiśmie, lub w «Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift. Wiele też wykopalisk opisano w «Zeitschrift der historischen Gesellschaft der Provinz Posen», w Köhnego «Zeitschrift für Münz, Siegel und Wappenkunde» i w Memoires petersburgskich. O wielu wykopaliskach wspomina też Fiala w swojej pracy «Ceske denary» Praga 1895—8, Grote w «Münzstudien», «Zeitschrift für Numismatik», Ledebur w dziełku: «Zeugnisse eines Handelsverkehrs mit Orient» i w. i.

W literaturze polskiej mamy opis kilkunastu wykopalisk u Stronczyńskiego, Lelewela, Jażdzewskiego i we «Wiadomościach Numizmatyczn. arch.». W literaturze szwedzkiej (skandynawskiej) podają kilkaset wykopalisk autorowie, jak Holmboe, Liliegren i Hauberg, w nich jednak o krzyżówkach nic szczegółowego doczytać się nie można, gdyż albo zaliczają je w ryczałt do monet niemieckich, albo do nieznanych, rzadko nawet można u nich spotkać słowo «denary wendyjskie». Wypadałoby wreszcie zaglądnąć do czasopism rosyjskich, żałuję jednak, że w ciągu tej pracy były mi one zupełnie niedostępne a prawdopodobnie wiele by z nich materyału przybyło.

Z całej wyżej wymienionej numizmatycznej literatury nazbierałem 182 wykopalisk w których się znajdowały krzyżówki jakiegokolwiek typu tak z Polski jak i z poza jej dawnych granic.

Wszystkie te 182 wykopalisk zawierają w sobie krzyżówki i wszystkie pochodzą z X i XI wieku a tylko 8 przypada na XII, XIII i nawet XIV wiek (wyk. Aschersleben i Lässig)[1]. Rozdział ich na poszczególne kraje przedstawia się następująco:

133 wykopalisk znaleziono w obrębie ówczesnej Polski,

21 na ziemi słowiańskiej między Elbą i Odrą,

8 w Rossyi i na Litwie,

8 w Niemczech północnych,

2 w Czechach i na Morawie.

8 w państwach Skandynawskich[1]).

Stosunek tych liczb przedstawia się w ten sposób: Wykopalisk zawierających krzyżówki znaleziono w Polsce 73%, w zachodniej Słowiańszczyźnie 11%, w Rosyi i Litwie 5%, w Niemczech 5%, w Skandynawii 5% (Dania, Szwecya i Norwegia), w Czechach 1%.

Stosunki te, jeśli się zmienią w przeciągu czasu, to tylko na korzyść polskich i skandynawskich wykopalisk, a równocześnie na niekorzyść niemieckich słowiańskich etc., z tej przyczyny, że i dotąd najwięcej w Polsce i Skandynawii wykopalisk na jaw wydobyto i co rok prawie się wydobywa.

Rozglądając wszystkie te 133 wykopalisk polskich, w przestrzeni od Odry do granic Litwy, można stwierdzić, że każde z nich przypadające na czas od 970—1100 mniej więcej ma w sobie krzyżówki jakiegoś lub kilku typów. Jako wyjątek należy przytoczyć tylko wykopaliska z Wättrisch, obw. Niemcz na Śląsku[2]), blisko granicy czeskiej, więc jedno z najbardziej na południe posuniętych, które przypadając na rok 1060 nie miało ani jednego denara krzyżowego, a także ani jednego denara Ottona i Adelajdy

Na opisy wykopalisk przez Stronczyńskiego i Lelewela, nie możemy się w tej mierze spuszczać, bo jak nadmieniłem, u polskich numizmatyków nie zwracano uwagi na duże i najstarsze denary krzyżowe, które zawsze przed 1039 r. we wykopaliskach się trafiają. Fakt jest zatem, że w wykopaliskach polskich tej epoki zawsze denary krzyżowe się trafiają. Czy tak jest we wykopaliskach innych krajów?

W zachodniej Słowiańszczyźnie, między Elbą i Odrą, którą zamieszkiwały pogańskie plemiona Łutyków, Obotrytów etc., znalazło się 23 wykopalisk[3]), więc ledwo 10% wszystkich, a do tego wśród nich są już niektóre, co całkiem krzyżówek nie zawierają. Tak skarb znaleziony w Lubece[4]), (z r. 1038), mimo 2800 sztuk, nie miał ani jednej krzyżówki tak starszej jak i młodszej. Tak samo się ma z wykopaliskiem sprzedanem we Frankfurcie n. O.[5]), mimo że

[1]) Berl. Münzbl. 1889. Behrfeld i Sallet 1902. Menadier.

[1]) Literatura węgierska jest mi nieprzystępna. Może być, że i na Węgrzech znajdują się wykopaliska z krzyżówkami.

[2]) Dbg. str. 529 zwraca też uwagę na niezwykłość tego wykopaliska.

[3]) Poracz, Alexenderhof. Niderlandin, Widuchowo, Oranienburg, Schöningen, Schwaan, Lubeka, Horst, Schwarzow, Belgen, Wollin, Pammin, Simoitzel, Sinzlow, Havelberg, Usedom, Altmark, Vossberg, Labenz, Grabow i 2 sprzedane w Berlinie.

[4]) Sallet, IV, 51, opis Danenberga.

[5]) Kohne III, 146, opis Friedländera.

tu były tak rzadkie sztuki, jak Eckeharda miśnieńskiego i Bucona halberstackiego, lub z wykopaliskiem koło Kołobrzegu w Simoitzel (Berl. Blatt. II. 150. z roku 1070) i ze sprzedanym w Berlinie kilkofuntowym, z 1090 r. (Mittheil. 221). Więc 4 wykopaliska na 23 bez żadnego denara krzyżowego.

To samo widać z wykopalisk niemieckich: Leetze (993), Klein Roscharden I (1000), II (1012), Dietrichsfeld (ca 1050), Misnia (1063), Brzezowice (Briesnitz) (XI w.), miały po kilka lub kilkanaście sztuk krzyżówek, inne 8 z opisanych u Danenberga wykopalisk tych denarów wcale nie mają. Tenże autor kładzie wielki nacisk na lokalny charakter wykopalisk niemieckich, w których tylko same okoliczne niemieckie denary mają się znajdować, w przeciwieństwie do polskich wykopalisk, w których są monety całego świata. Na to możemy odpowiedzieć, że w wymienionem wykopalisku w Leetze (Dbg. III. 122) były prócz krzyżówek i denary adelajdskie, kolońskie, nawet zurychskie; w Klein Roscharden w Oldenburgskiem (Sallet XIV, 250 Dbg.) były monety także czeskie, francuskie, angielskie i wschodnie. We wykopalisku w Miśni były i czeskie i węgierskie, zaś wykopaliska krzyżówek w Düben i Neuermark [1]) w Saksonii nie miały mimo swego położenia żadnego denara sakiego a nawet niemieckiego, lecz miały charakter ten sam, co polskie ze samych krzyżówek złożone wykopaliska jak Skrwilno, Grojec, Chruszczyna [2]), i t. d. Co więcej, skarb wykopany w Düben, zawarty był w podróżnym woreczku skórzanym, gdy tymczasem z reguły ludność miejscowa zakopywała w garnuszkach.

Ciekawem jest tu odwołanie się Danenberga [3]) na wykopaliska krzyżówek w Havelberg i Schrien, których niemieckie położenie ma dać dowód na przynależność krzyżowych denarów do Saxonii. Havelberg leży nad Hawelą na wschód od Elby, w kraju naówczas czysto słowiańskim, a znalezione tu krzyżówki pomieszane były tylko z barbarzyńskiemi naśladowaniami monet, temi samemi którym Danenberg i Menadier przyznaje słowiańskie pochodzenie

Schrien zaś należał wówczas do Polski, leżąc w księstwie Głogowskiem nad Odrą. Ciekawszem jeszcze jest twierdzenie Danenberga i Menadiera, że krzyżówki dlatego właśnie, że się znajdują w wykopaliskach niemieckich należą do Saksonii. Nie mówiąc już o szczególnym charakterze tych wykopalisk, wyżej skreślonym, musiałbym tu wyliczyć wszystkie nadania i przywileje cesarskie w celu handlu ze Słowianami, począwszy od Ludwika Dziecka 906 roku, wszystkie podarunki i trybuty Mieszka I, Chrobrego etc., książętom i cesarzom, wiele tych zapomóg ze strony polskiej dla powstańców niemieckich, wiele wojen i rabunków, jakoteż wiele związków familijnych było między Polską a Niemcami naówczas [1]), aby przytoczyć wszystkie przyczyny pojawienia się monet polskich na ziemi niemieckiej. Do 7 wyżej wymienionych wykopalisk niemieckich z polskimi denarami, dodać należy jeszcze wykopalisko w początku XII wieku we Fuldzie, które mimo tak późnej epoki, gdzie wykopaliska jak najbardziej ścisły lokalny charakter noszą, zawierało denary Władysława Hermana, a nawet palatyna Sieciecha, monety, których Menadier opisać nie potrafił [2]).

Dalszych dowodów na nasze twierdzenie dają nam wykopaliska w innych stronach Europy. W Czechach i na Morawie znaleziono z tej epoki 12 wykopalisk (Dux, Podiebrad, Cistevsi, Litomierzyce, Olszany, Mancice, Chrastan, Dobrzyn, Detenice, Vinobrady, Zelcany i Protivin) [3]), z których tylko niektóre miały monety zagraniczne i w dwóch tylko znalazły się krzyżówki. W Cistevsi (circa 995) przy Królogrodzie, znalazły się prócz czeskich także denary Adelajdzkie (16 sztuk), z Kolonii Lüttich i krzyżówki duże (18 sztuk), zato we wykopalisku przy Vinohradach (ca 1050 r.) były trzy krzyżówki, a ani jednego denara saskiego lub fryzlandzkiego, chociaż sztuk było ogółem 3000.

To samo znajdujemy we wykopaliskach litewskich i rosyjskich [4]) (Mińsk, Rostow, Wöbs, Immaküll, Piep, Ladeinoe Pole, w Moskwie (sprzedane), Arrohof, Wesenberg, Zwenigorod, Oranienbaum).

W wykopaliskach Immaküll w Inflantach (ca 1012) (Berl. Münzbl 1893) i w Oranienburgu koło Petersburga (ca 1030) znalazło się dużo denarów Adelajdskich i dortmuntskich. Wielki skarb w Wesenberg w Estonii (ca 1055, Sallet XIV, 275), miał nietylko dużo Adelajdskich denarów, ale też i monety z miast saskich: Emden, Jever, Lüneburg, Magde-

[1]) Münzstudien Grote 1879 i Dbg. II, 95.

[2]) Inne podobne są: Zaborowo, Sieradz, Miechów, Mikołajew, Dolny Londzin II, Beyerowskie, Schrien, Smolice, Wola Skromowska, nadto w Łużycach górnych: Gorlice, Löbau, Königshayn (Sallet 1892, 43, opis Schcuner) i nieopisane: pod Bochnią.

[3]) Dbg. str. 34 i 59.

[1]) Zeissberg: Miseco I. Archiv. f. österr. Gesch. 1867. — Roeppel: Gesch. Pol. I. — Giesebrecht Geschichte d. deutschen Kaiser II.

[2]) Zeitschrift für Num. XXII, 103, op. Menadiera.

[3]) Fiala: Ceske Denary 1895—98.

[4]) Wyliczone te tylko, co opisane były w Köhnem, Sallecie i innych niemieckich czasopismach.

burg, Corvei i Gittelde, we wykopalisku zaś sprzedanem w Moskwie (ca 1075 Köhne N. F. 321), było przy denarach Corveyskich i Fuldajskich więcej jak 1000 monet saskich książąt Ottona i Hermana, a podobna ilość monet saskich była też we wykopalisku rosyjskiem, sprzedanem we Frankfurcie. We wszystkich tych wykopaliskach nieobecność denarów krzyżowych byłaby niemożliwa, gdyby one należały do Saksonii i w miastach saskich były wybijane.

Z wielkiej liczby wykopalisk skandynawskich, biorę te tylko, które dokładniej i w niemieckich czasopismach były opisane, a które mimo znacznej liczby denarów saskich nie mają ani jednego denara krzyżowego. Są to wykopaliska: Vaalse (ca 997) na wyspie Falster, Munkageard (1002) i Ruthsker (1050) na wyspie Bornholm, Bröholt (1063) w Danii, Selsoe (1070) w Seelandyi, Sandoe (1075) na Faroer i Graeslid (1070) w Norwegii. Nieobecność w nich denarów krzyżowych powinnaby niemieckim numizmatykom tembardziej w oczy wpadać, że wykopaliska te są ogromne (Waalse 3000 sztuk, Graeslid 2200), i zawierające nadzwyczaj dużo saskiej monety.

Wyżej przytoczone wykopaliska rosyjskie, czeskie i skandynawskie udawadniają nam najlepiej, że denary krzyżowe nie powstały w Saksonii, czyli, że powstały w Polsce, bo sprawa się toczy tylko między temi dwoma alternatywami, czy one należą do Saksonii czy do Polski. Zdanie, jakoby to były monety «wendyjskie», bite przez pogańskich i bez organizacyi politycznej Wendów, musi się raz na zawsze odrzucić. Przewyższająca ilość wykopalisk krzyżówek w Polsce, wskazuje, gdzie należy szukać ich ojczyzny. Dalszych dowodów mogą nam dostarczyć:

TYPY KRZYŻÓWEK.

Pierwsze i najstarsze krzyżówki, jakie znajdujemy w najdawniejszych wykopaliskach, jak Uszcz Tempelhof, Poracz Paretz, Długa Goślina, Obrzycko[1]) etc. są to duże denary z wystającymi brzegami, z krzyżem po jednej, a świątynią o czterech kolumnach po drugiej stronie, zamiast zaś napisu są kółka, krzyżyki, lub proste kreski. Jest to widocznem naśladowaniem czeskich i poludniowo-niemieckich denarów) zwłaszcza Ratysbońskich (Dbg. 1046—1074), ale też i augsburgskich (Dbg. 1117—1029), miasta Cham (1109—1110), Eichstädt (Dbg. 1118), Nabburg (Dbg. 1117), Neuburg (Dbg. 1123), Salzburg (1127), podobne zaś są też i denary Balduina IV-go flandryjskiego (Dbg. 148—153, moguncKie (Dbg. 774 a) i z miasta Esslingen (Dbg. 948 i 8). Że jednak w najstarszych naszych wykopaliskach obok kufickich tylko czeskie[2]) i bawarskie[3]) jedne i drugie tego samego typu denary się spotyka, więc tylko te ostatnie mogły być wzorem dla naszych krzyżówek, zwłaszcza, że w znacznej ilości po kraju kursowały. Z tej samej przyczyny wątpić należy czy denary karolingskie zwłaszcza Ludwika Pobożnego wpłynęły bezpośrednio na takie a nie inne ukształtowanie się krzyżówek. Denary karolingskie są we wykopaliskach bardzo rzadkie, a w X wieku w naszych wykopaliskach się ich prawie nie spotyka.

W każdym razie wpływ tak stanowczy denarów południowych Niemiec na krzyżówki jest dla nas ważny, i przez to właśnie odróżniają się one od innych denarów państw i krajów północnych. Na wszystkich innych bowiem denarach północnych Niemiec i Skandynawskich nawet, biorąc ogólnie, znać dwa główne wpływy: albo denarów angielskich, albo nadreńskich. Wpływ angielski okazuje się główne na wybrzeżach morza niemieckiego, gdzie widzimy mennice skandynawskie, saskie i dolnolotaryńskie naśladujące angielskie typy monet. Mennice zaś głębiej w ląd położone biorą sobie za wzór denary miast średnioreńskich, jak Kolonii i Moguncyi. W Saksonii walczyły te dwa wpływy i raz na denarach książąt saskich Bernharda I i II bito w mennicach jak Lüneburg i Stade monety z typem angielskim, później w Magdeburgu naśladowano mogunckie denary bijąc tak niezmierzoną ilość monet Ottona i Adelajdy. Nigdy jednak w północnych Niemczech nie widzimy wpływu monet południowo niemieckich, jak to widoczne na najstarszym typie krzyżówek.

Typ I raz powstawszy z obcych wzorów, rozwija się już samodzielnie, szczyt świątyni się zaokrągla, między filarami widnieje słowo OTTO lub ODDO, imię cesarza albo zwierzchnika nie tylko Polski za Mieszka I ale i całego chrześcijaństwa. Świątynia sama staje się coraz mniejszą i już w obolach tego typu widzimy sam szczyt bez filarów i podstawy (Nr 13) a przez to staje się ten obol wzorem do denarów z wyraźnem imieniem Mieszka I, które też szczyt zakrzywiony świątyni (nie koronę) przedstawiają. Podobieństwo to do denarów z imieniem Mieszka I spotyka się też na krzyżowym denarze opublikowanym przez dra Zakrzewskiego[3]). Moneta ta jak na rysunku widać, ma pod świątynią krzyż

[1]) Patrz Sallet: Berliner Blätter w różnych latach.

[1]) Denary Bolesławów I—III 936—999, Fiala: Ceske denary Tabl. I, 27, 25, II, 1—5, 8-30, IV, 23-26,

[2]) Denary Henryków bawarskich I—IV (948—1003).

[3]) Solid Mieszka I bez napisu. Wiadomości num. Nr. 42.

krzyż z zakrzywionemi ramionami t. zw. swastykę, taką samą jaką spotykamy na denarze w Stronczyńskim Nr 5 a. Znaku tego nie widzimy na innych monetach polskich z imieniem Mieszka, z wyjątkiem króla Bolesława (Stroncz. 5 a, 20), także na późniejszych małych krzyżówkach, a nawet na naczyniach ówczesnych domowych, jak na urnie, którą razem z krzyżówkami znaleziono w Ojcowie pod Krakowem[1]).

Jeżli będziemy obserwować dalej rozwój typu to spostrzeżemy coraz większe grubienie krzyża na str. odwr. obwodu perełkowego i kresek, a równocześnie coraz większą cieńkość monety tak nawet, że nieraz jest jedna strona wybita silniej i z tego powodu drugiej prawie nie znać, lub drugiej wcale nie wybijano. Jest to podobny sposób postępowania jak przy półbrakteatach typu dorstackiego i innych, które między rokiem 980—990 po raz pierwszy w handlu do Polski przyszły jak to widzimy z wykopalisk: Długa Goślina[2]) (ca 980) Dolny Łążyn[3]) (ca 985) i Alexanderhof (ca 983)[4])

Typ II różni się tylko mniejszą świątynią o jedym filarze po każdej stronie i o pojedynczym szczycie.

M. GUMOWSKI.

TRZY NIEZNANE TALARY STEFANA BATOREGO.

Coraz rzadziej słychać o nowych i nieznanych dotąd sztukach w numizmatyce polskiej, zwłaszcza nowożytnej, które już tak szczegółowo badali i z taką drobiazgowością zbierali nasi numizmatycy; z tem więc większą radością pragnę podzielić się z czytelnikiem odkryciem trzech nowych i nieopisanych sztuk, należących pod każdym względem do najbardziej interesujących i najrzadszych okazów.

W katalogu aukcyjnym Hamburgera we Frankfurcie n. M. zbioru radcy Pogge z listopada 1903 r. jest pod Nr. 164 opisany, a na tablicy I za pomocą światłodruku reprodukowany talar koronny Stefana Batorego z 1580 r., którego rysunek tutaj także podajemy. Różni się on na pierwszy rzut oka od wszystkich innych talarów tego króla tak przedstawieniem popiersia jak i strony odwrotnej. Skurczone jakby popiersie, o nadzwyczaj charakterycznej twarzy, z nosem długim, prostym i wystającą brodą odziane w ozdobną zbroję i koronę, zwrócone jest w pr. w profilu, w ręce jednej berło, w drugiej głownia od szabli. W otoku napis: STEPHANVS ✠ REX POLONIAE ✠ 1580. Strona odwrotna przedstawia koronę nad tarczami z orłem i Pogonią, koło korony rozdzielony rok 15—80, u dołu herb Wieniawa w kole rozdzielający litery R=L (Rafała Leszczyńskiego) w otoku napis: MAG ✠ DVX ✠ LITVA ✠ RVS ✠ PRVS ✠ MAS& (39 mm 27·86 gr.).

Z talarów bitych za zarządu mennicą Rafała Leszczyńskiego starosty Radziejowskiego znane są dwie odmiany, obie z 1580 roku i z dużym orłem na str. odwr. (Zag. 137 i 138, Strоncz III str. 193), nadto według wszelkiego prawdopobieństwa istniał talar z 1578 r. z herbem Wieniawa rysowany w Munzbuchu Adama Berga z 1604 także z dużem orłem. Talary z 1580 r. z dużym orłem na odwrociu uważa się jako bite przed ordynacyą z dnia 5 stycznia 1580, która to nie tylko zmieniała zarząd menniczy, przeprzepisywała gatunki i stopę monet, ale nadto postanawiała, aby na monetach herby Korony i Litwy były odtąd umieszczane. W naszym talarze mamy ten ostatni nakaz ordynacyi zupełnie wykonany, a mimo tego są herb i litery dawnego zarządcy mennicy wybite. Musimy więc przypuścić, że Leszczyński zanim oddał zarząd i rachunki mennicze podskarbiemu Rokossowskiemu, co zapewne dłuższy czas trwało, bił ze swoim herbem talary, a może i inne gatunki wedle tejże ordynacyi z dnia 5 stycznia.

Talar ten po raz pierwszy opublikowany w katalogu Hamburgera, nabyty został do Krakowa dla zbioru hr. A. Potockiego.

Drugą także nadzwyczaj rzadką sztuką, jest talar Stefana Batorego z 1580 r. znajdujący się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Muzeum to rozwijające się coraz potężniej z dniem każdym, otrzymało wśród innych cennych zbiorów, także i zbiór numizmatyczny od pp. Żytyńskich, a w nim jako najpiękniejszą perłę, ten talar. Typ jego jest więcej zbliżony do innych znanych talarów: pół osoby króla w prawo w profilu, w ozdobnej zbroji, z berłem koroną i szablą, otoczone jest napisem: ✳ STEPHANVS ✳ D ✳ G ✳ REX ✳ POLONIÆ. Na stronie odwrotnej, korona nad tarczami z orłem i Pogonią. koło korony rok 15—80, u dołu I R i herb Glaubicz bez tarczy Rokossowskiego. W otoku napis: ✳ MAG ✳

[1]) Wiadom. num. Nr, 37, opis Czarnowskiego.
[2]) Stronczyński 1883, str. 11.
[3]) Sallet 1901, str. 89, op. Menadiera.
[4]) Berl. Münzbl 1903, opis Bahrfelda.

DVX ✻ LITVA ✻ RVS ✻ PRVS ✻ MAS& (średnica $40^3/_4$ mm. waga 28·63 gr.).

Talar taki znajduje się w zbiorze Gw. Pawlikowskiego we Lwowie i opisuje go Bandtke (tabl. 58 Nr. 721 niedokładnie), Zagórski (140 a), Beyer (147) i Stronczyński (III str. 201), z których to autorów ten ostatni tylko podaje jaki taki rysunek, pozwalający jednak wątpić czy egzemplarze Pawlikowskiego i Muzealny są w stemplu identyczne. Z tych też powodów podajemy jaknajwierniejszy oddruk z oryginału. Od innych talarów z tegoż roku różni się brakiem daty na stronie głównej, jakoteż herbem Glaubicz bez tarczy i literami podskarbiego Jakóba Rokossowskiego na stronie odwrotnej, a ten ostatni szczegół ma pewną wspólność z poprzednio opisanym talarem Leszczyńskiego.

Trzeci talar który opisujemy pochodzi znów z czasów podskarbiostwa Jana Dulskiego z roku 1583 i znajduje się w zbiorach p. A. Czerwińskiego, w Kijowie którego uprzejmości zawdzięczamy użyczenie go nam łaskawie i pozwolenie zrobienia odbitki. Strona główna przedstawia pół osoby króla na prawo w profilu w zbroji bez ornamentów z poziomych blach ułożonej z berlem i głownią szabli w rękach, na głowie korona przedzielająca u góry napis: ·STEPHANVS · D · G · REX — POLON . M · DVX . LIT. Pod popiersiem herb Przegonia i litery I—D Na stronie odwrotnej duża barokowa ukoronowana tarcza pięciopolowa z orłem i Pogonią i z zębami Batorych w środku. Korona rozdziela rok 15 - 83 i napis w otoku: RVS: PRVS : MAS : SAM : LIVO : PRIN : TRA: (40 m/m 28·08 gr). Talar powyższy nie był dotąd nigdzie opisanym i znane są tylko podobne talary i to z lat innych. Tak Zagórski opisuje pod Nr. 144 podobny talar ale bez liter I D pod popiersiem i z roku 1582, to samo Bandtke (172) i Beyer w Skorowidzu (153), Stronczyński zaś opisuje talar z roku 1583 (tom III str. 210) ze zbiorów Eremitaża którego strona odwrotna tylko co do jednej litery różni się od naszego (TRA – TRAN), którego jednak strona główna z popiersiem szeroko u dolu rozdzielającem napis od mienna jest znacznie w rysunku od naszego.

Dziwnym więc zbiegiem okoliczności mamy przed sobą trzy talary ze trzech okresów działalności menniczej za króla Stefana, zaznaczonych tutaj zmianami najwyższych dostojników skarbowych, którzy na naszych sztukach są z możliwą dokładnością herbem i literami zaznaczani: Rafał Leszczyński za rządca mennicy koronnej jeszczcze za życia podskarbiego, reskryptem z dnia 24 kwietnia 1578 sprawował ten urząd do 5 stycznia 1580 roku to jest do nadania tego stanowiska właściwemu podskarbiemu, jednak jak wyżej opisany talar dowodzi bił Leszczyński monetę nawet po tem zarządzeniu. Obejmujący urząd podskarbi Rokossowski wraz z Piotrem Zborowskim wybijał monety jednakowego prawie typu z dwoma tarczami po stronie odwrotnej ale już w następnym roku umarł, a następca jego Jan Dulski utrzymuje z początku, ale nawet zmienia typ monet tak w talarach jak i w mniejszych gatunkach. Z różnych lat panowania Stefana Batorego najbardziej bezwątpienia interesujący jak rok 1580, w nim najwięcej mamy na monetach odmian, typów, gatunków, cieszymy się więc, że udało się nam dwie nowe sztuki do tej mozajki dorzucić.

KRONIKA.

Aukcye monet i medali. Rok 1903 zaznacza się w handlu numizmatycznym niezwykle wielką obfitością aukcyi różnych zbiorów, któremi celują przedewszystkiem Monachium i Frankfurt. Zapewne wskutek ustalonej od długiego szeregu lat renomy pewnych firm kupieckich, jak i przez bardzo dogodne warunki odbywania takich licytacyi skupiają te miasta nadzwyczajną ilość sprzedanych monet i medali, a także handlujących, kupujących i amatorów. Dla nas są zaś te aukcye o tyle ważne, że tam przesuwa się mnóstwo monet polskich, od najpospolitszych do najrzadszych sztuk, a nieraz i całe zbiory numizmatyczne polskie idą na aukcye do Monachium, Frankfurtu i innych miast niemieckich. Właśnie mamy przed sobą 4 katalogi zbiorów, których sprzedaż odbędzie się w tych miesiącach, a które zawierają wiele i ciekawych rzeczy polskich.

I. 23 listopada zaczęła się aukcya u Hamburgera we Frakfurcie n, M. zbioru p. C. F. Pogge, a przysłany przez tę firmę katalog (część I) zawiera 1823 numerów i XXVI tablic z pięknemi fotodrukami. Treścią są monety rosyjskie, polskie, duńskie, szwedzkie i pomorskie. Dział polski odznacza się wielu interesującemi sztukami i zawiera 128 numerów, ilość jak na zbiór zagraniczny wcale znaczna, a co dziwniejsze zaczynająca się od XII w. denarem Władysława II, a kończący się monetami kurlandzkiemi, dorpackiemi, zakonu inflandzkiego wyspy Oesel (!) i Rygi. Wśród opisanych sztuk wpadają w oczy: grosz krakowski Kazimierza W. szóstak koronny 1528 (Czp. 282), szóstek gdański 1632 (Czp. 354) medal Katarzyny i Jana III szwedzkiego ze starym obramieniem (Racz 30 c), talar Zygmunta Aug. 1564, nadewszystko zaś talar Stefana Batorego z 1580 z. h. Wieniawa i literami R L Rafała Leszczyńskiego, o którym jako nie opublikowanym dotąd wyżej już było powiedziane. Podnieść należy dalej przepyszny portugal rygski tegoż króla z 1586, złoto gdańskie i toruńskie Władysława IV i Jana Kazimierza, medale Sobieskiego i Leszczyńskiego, a wśród medali Stanisława A. jeden na rozbiór Polski, dotąd nie opisany. Także polskie medale można spotkać wliczone tu pod Karola XII szwedzkiego, Fryderyka Wilhelma I pruskiego etc.

II. Nadzwyczaj ruchliwe firma Merzbachera w Monachium przygotowała na 16 listopada b. r. aukcye monet wszelkiego rodzaju, a katalog o 1796 numerach zawiera też nie mało polskich monet. Tu na pierwszem miejscu stoi dukat Zygmunta I koronny z 1535 (Czp. 348), reprodukowany na tablicy III, dalej

idą dukaty gdańskie 1589, 1596, 1658, 60, 72, 92, i piękne seryę medali, jak Władysława IV., Sobieskiego, Augusta II etc. W katalogu Merzbachera należy przedewszystkiem podnieść nadzwyczaj staranny sposób reprodukowania monet. Z odlewów gipsowych robione są cynkotypy siatkowe, a blade i delikatne ich odbicia uwydatniają się nadzwyczaj dobrze na czarnem tle tablicy.

III. Drugą ruchliwą firmą w Monachium jest Otto Helbing, którego dwa katalogi oznaczają aukcyę, jeden na 2-go, drugi na 9-go listopada. Pierwszy zawiera monety i medale włoskie, szwajcarskie, miejskie, prywatne i bibliotekę numizmatyczną. Polskich rzeczy w nim nie wiele. Miasta, jak Gdańsk, Toruń, Warszawa, Kraków, Wschowa, Poznań, Ryga nie odznaczają się wcale wielką ilością sztuk lub cennymi okazami, za to w medalach prywatnych, można znaleść wcale interesujące sztuki, jak medale Konarskiego, Kopczyńskiego, Kurpińskiego, Kościuszki, Fel. Łubieńskiego, St. Lubomirskiego, Jerzego Mniszcha, Piotra Myszkowskiego (odlew ołowiany z oryginału monachijskiego zapewne) J. M. Ossolińskiego, Portalupiego, Poteriusza lekarza Jana Kazimierza, trzy medale Radziwiłłowskie Alberta (Czp. 4006), i Bogusława (Czp. 4008 i 9), dalej medale gdańskie Straucha i Weickmanna. W małej biblioteczce znajdujemy tylko Mikockiego.

IV. W tydzień po pierwszej licytacyi urządza p. Helbing drugą, której katalog zawiera znacznie mniej sztuk monet, ale z wszystkich krajów. Silnie tylko są reprezentowane medale francuskie z wielkiej rewolucyi i czasów Napoleońskich. Z polskich jednak rzeczy wspomnieć należy tylko medale ślubne Władysława IV (Czp. 1778 i 9731) dukat toruński 1637, półdukat litewski 1664 (Czp. 2260), donatywa toruńska b. r. Michała Korybuta i 10 dukatówka wikaryacka Augusta III z 1741 roku.

Kollekcyę exlibrisów urządza się w dziale rycin Muzeum Narodowego w Krakowie. Wiadomo powszechnie, jak wielce w ostatnich czasach wzrosło zamiłowanie do oznaczenia biblioteki własnymi exlibrisami, jak wytworzyło się nawet amatorstwo do zbierania exlibrisów z różnych bibliotek. Znaną jest zapewne w szerokich kołach praca p. Wittyga o Exlibrisach polskich z XVII i XVIII wieku, praca nadzwyczaj starannie i ozdobiona szeregiem illustracyi, a stanowiąca dopiero pierwszą część dzieła o exlibrisach polskich w ogóle. Muzeum Narodowe, zaraz po nabyciu biblioteki (po ś. p. Ryszardzie powzięło myśl stworzenia własnego bibliotecznego znaku, i rozpisało konkurs artystyczny w tej mierze. Wybór padł na pracę p. Jana Bukowskiego, przedstawiającą klepsydrę pod dużą Kazimierzowską koroną, podtrzymywaną przez dwie ręce, wystające z gałązek oliwnych. U dołu napis dużemi literami: *Muzeum Narodowe*. Exlibris to sztychowane akfafortą przez p. J. Łopieńskiego odznacza się nie tylko niezwykłą pięknością i oryginalnością, lecz i wysokim nastrojem i głęboką myślą. Można je nabyć po cenie 2 Kr. w kanc. Muz. nar.

W Muzeum Narodowem jak ogłoszono w ostatnim numerze otwarto osobny gabinet monet i rycin. Dzięki wyjątkowej w istocie ofiarności naszego społeczeństwa zbiory tegoż gabinetu powiększyły się w ciągu ostatniego czasu znakomicie. Wiadomo powszechnie, że olbrzymi, światową posiadający sławę zbiór monet i medali jakoteż rycin hr. Em. Czapskiego wszedł w posiadanie tegoż Muzeum razem z cenną biblioteką, i innymi zbiorami. W ostatnich miesiącach otrzymało w darze toż Muzeum inny równie cenny zbiór rycin i litografii których przeszło 2500 sztuk weszło do zbioru niestanowiąc żadnych dubletów. Gabinet rycin wskutek tego rozszerzył się ogromnie. Obejmuje on zbiory Michałowskiego, Górskiego, Wolskiego, Czapskich, depozyty Akademii um. i p. St. Cerchy wreszcie wspomniany wyżej dar p. X. obejmujący same wyłącznie portrety prywatnych osób. Znaczna liczba weszła też przez kupno lub mniejsze dary, jak akwaforty Pankiewicza, Łopieńskiego, Redlicha, Jasińskiego etc. Naturalnem następstwem nagromadzenia w jednem miejscu kilkudziesięciu tysięcy rycin, litografii i drzeworytów, z najrozmaitszych darów pochodzących, powstała spora ilość dubletów, zwłaszcza w portretach, między którymi znajduje się dużo pięknych i rzadkich rycin. Dublety portretów uporządkowane alfabetycznie można oglądać w Muzeum Narodowem, a amatorowie pragnący które z nich nabyć, otrzymają je po zwykłych cenach lub w zamianę.

Wykopaliska. I. Na granicy Królestwa od strony Krakowa, na gruntach wsi Błogocice, wykopano przy zaoraniu niewielkiego pagórka leżącego pod lasem, grób przedhistoryczny, w którym prócz ludzkich kości miała się znajdować skrzynia brązowa z ornamentami znacznie już zębem czasu zjedzona, i rozmaitego rodzaju ozdoby bronzowe i szklanne. O skrzyni, mającej podobno blisko łokieć sześcienny objętości, nie możemy dać bliższego objaśnienia, ani też o kształcie grobu, i kościach ludzkich. Ozdoby tylko bronzowe i szklanne, jak się zdaje i to nie wszystkie, przyniesiono do Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie przechowywane są w oddziale przedmiotów przedhistorycznych. Jest to 5 naramienników dużych i ciężkich, chociaż nie jednakich, ze wspaniałemi ślimacznicami, z nich trzy pokryte są ornamentem złożonym z prostych kresek rytych po cztery w grupie na obręczy. Podobny ornament noszą też cztery inne podobne obręcze owalne (na ręce czy nogi) z których jedna jest tylko zamknięta, reszta zaś rozerwana w różny sposób. Inne brązowe przedmioty są już znacznie mniejsze jako to pierścień brązowy spiralnie zwinięty pięciokrotnie, kilkadziesiąt sztuk ozdób paciorkowych, z drutu brązowego spiralnie zwiniętego mających od kilku do kikudziesięciu zwojów, wreszcie 11 sztuk szklannych paciorków niebieskich i zielonyhc. Wykopalisko całe nosi wybitny charakter epoki halsztackiej.

II. W okolicy Płocka wykopano w roku 1901 stare denary, które bez bliższych objaśnień i nie wiadomo czy w całości dostało się do gabinetu monet Muzeum Narodowego w Krakowie. Na razie pragnę się podzielić z Czytelnikami krótką wzmianką, zanim dokładne opisanie tego i innych wykopalisk będzie dla mnie możliwem. Skarb ten z pod Płocka przywieziony zawiera 124 monet przeważnie denarów Ottona i Adelajdy pochodzących z końca X. wieku, prócz tego parę monet kolońskich, lotaryngskich i bawarskich, nadto krzyżówki duże, typu (Dbg 1125 i 1129) z krzyżem i świątynią. Do tego wykopaliska należy 14 kawałków różnych ozdób kobiecych srebrnych, ozdobionych nadzwyczaj delikatnemi i pięknemi filigranami. Podobne ozdoby trafiają się prawie zawsze w wykopaliskach X i XI. wieku, a próbkę ich znajdą czytelnicy reprodukowaną przy opisie wykopalisk we wsi Mniszki pod Łęczycą. Okazy jednak z pod Płocka są nierównie ozdobniejsze i większe, jeden nawet ma formę krzyża. Od czasu jak trafiają się wykopaliska, gdzie niema ani jednej monety kufickiej, przestano uważać te ozdoby za wyrób wschodni, a uznano je raczej za wyrób słowiański, polski. Forma krzyża jednego egzemplarza z naszego wykopaliska domysł ten potwierdza. Skarb nasz należy położyć w rzędzie tych kilkudziesięciu wykopalisk, które przypadają na początki i na środek panowania Bolesława Chrobrego, w których te same mniej więcej okazy się powtarzają jak: Ołobok, Jarocin, Węgrowice, Starczanów, Kopytkowo etc. etc.

III. Na Groblach pod Bochnią znaleziono przy kopaniu urnę z której po strzaskaniu motyką wysypały się drobne krzyżówki. Wykopalisko jak się zdaje w całości nabyto w lecie 1902 roku do Muzeum Narodowego w Krakowie, zkąd biorę tę krótką wiadomość. Z blisko 700 denarów największą część stanowią krzyżówki wszystkich prawie typów, od najstarszych (Dbg 1125) do najmłodszych z pastorałem. Brak tylko typu wrocławskiego ze św. Janem, i typów Sieciechowskich. 30 denarów obcokrajowych składały monety niemieckie Adelajdy, Kolońskie, czeskie Wratysława, i węgierskie Andrzeja, nadto trochę ułomków monet między nimi kufickie i francuskie, z ozdób srebrnych jest we wykopalisku 4 zausznice we formie grubych pierścieni bez żadnych ornamentów, do tego 12 kawałków lanego lub siekanego srebra. Wykopalisko to jest dla nas o tyle ważne, że leży ono najbardziej na południu ze wszystkich wykopalisk X i XI wieku w Polsce. W okolicach Krakowa nie znaleziono dotąd żadnego innego skarbu z tej epoki jak tylko to wykopalisko pod Bochnią i drugie w Ojcowie (opisane przez p. Czarnowskiego w Wiad. Num. Nr. 37), z których oba przypadają na ten sam czas mniej więcej, tylko, że w tem ostatniem znajdowały się jeszcze denarki Sieciecha. Wykopalisku z pod Bochni przypada więc na czasy panowanie Bolesława Śmiałego jest jednak nieco wcześniejsze od wykopaliska w Ojcowie.

IV. W październiku roku bieżącego nadesłało starostwo

Łańcuckie do gabinetu archeologicznego przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, wykopalisko monet, wygrzebane przez dzieci w Kuryłówce w powiecie Łańcuckim w Galicyi. Monet tych jest 71 sztuk przeważnie talarów, których klasyfikacya jest następująca:

Zygmunta III ortów kor. 1621 (3 sztuki) 1622 (3) 1623 (8) 1624 (2) — ortów gdańskich 1616 (1) 1617 (1) 1618 (2) 1623 (1) 1624 (3) 1625 (3) 1626 — *Jana Kazimierza* szostaków kor. 1624 (2) 1625 (1) 1626 (1) 1627 (1) lat niepewnych (4) — ortów kor. 1650 (4) — *Jerzego Wilhelma* pruskiego ortów 1622 (2) 1623 (1) (1) — *Ferdynanda III* cesarza talarów 1628 (11) — miasta Campen 1628 (1) — Zwoll 1628 (1) — zakonu krzyżackiego (rok 1626 zatarty) (1) — *Leopolda* tyrolskiego 10 krajcerów 1630 (1) 1632 (1) — *Filipa IV* hiszpańskiego talarów 1631 (1) półtalarów 1625 (1) 1628 (1) — *Alberta i Elżbiety* wielkorządców niderlandzkich $^1/_8$ talarów 1617 (1) 1624 (1) ćwierć talarów bez roku (2) — talarów belgijsko geldryjskich z 1643 r. (1) z miasta Campen 1646 (1) — półtalarów belgijskich bez roku (?) (1) — *Henryka* de la Tour ks. Bouillon talarów sedańskich sztuk 1. z 1613 r.

Ponieważ najpóźniejszemi monetami są tu orty Jana Kazimierza z 1650 roku, wszystkie zaś te orty są nadzwyczaj zniszczone i wytarte z użycia, więc przypuszczać należy, że skarb zakopany został po roku 1650, najprawdopodobniej za czasów inwazyi szwedzkiej 1655, która i w te strony województwa krakowskiego dotarła.

DUBLETY RYCIN W MUZEUM NARODOWEM W KRAKOWIE DO NABYCIA.

We wszystkich zbiorach tak pierwszorzędnych muzeów jak i prywatnych osób gromadzą się z biegiem czasu dublety rycin, monet, książek i t. d. Sposobem praktykowanym w zagranicznych Muzeach, pragnie i Muzeum Narodowe dublety, zaczynając od rycin, spieniężyć, a fundusz otrzymany z tego, obrócić na dalsze kompletowanie odpowiednich działów i nabywanie dzieł sztuki.

W spisie dubletów niżej zamieszczonym, używano następujących skróceń: mdz = miedzioryt, pt = punktowany, aqt = aquatinta, aqf = aquaforta, szt. cz. = sztuka czarna (maniere noire), lit. = litografia, stlr. = stalorytt, Czp. = Spis rycin w Zbiorze E. hr. Czapskiego, Kraków 1901, d. d. z., d. z., b. d. z. = dość dobrze, dobrze i bardzo dobrze zachowany, obc = obcięty; px = pinxit (malował), sc = sculpsit (rytował), del = delineavit (rysował).

Ceny w koronach w. a.

PORTRETY.

		Kor.
1.	**Albani Annibal**, kard. protekt. pol *Sysang* sc. 12°. Czp. 2. d. d. z.	1·50
2.	**Albrecht Kazimierz** ks. cieszyński syn Aug III. — mdz. pt. Czp. 4° d. d. z.	4·—
3.	**Alexander I.** ces. ross. kr. pol. *Isabey px I. F. Kretlow* sc. — 12° mdzpt. Czp. 12. d. d. z.	2·50
4.	— *Isabey* px *John* sc. Czp. 11. mdz. punkt. b. d. z. z brzegami	10·—
5.	**Alexander Mikołajewicz**, następca tronu ross. — *F. Dietrich sc.* aquatinta 12° Czp. 16. d. d. z.	1·—
6.	**Alexander II.** ces. ross. kr. pol pop. $^3/_4$ w pr. *Fajans* litogr. fol. — d. z.	3·—
7.	**Alexandra Fedorówna** ces. ross. — *Dietrich* sc. mdzpt. 12° Czp. 17. d. d. z.	1·50
8.	**Alexandrowicz**, obywatel lit. *Wańkowicz* px — *Lüderitz* sc. bez tytułu 4° Czp. — d. z. mdz.	6·—
9.	**Amalia Augusta** kr. sas. ks. warszaw. z córką — *J. Ligber* sc. mdzpt. — Czp. 18—12° d. d. z.	1·—
10.	**Anna Kat. Konst.** córka Zygmunta III. żona Fryd. W. neuburgskiego *I. Spilbergius* px *T. Matham* sc. — mdz. rylc. fol. Czp. 28. obc. zresztą b. d. z. stary i nader rzadki sztych	50·—
11.	**Apostoł Daniel** ataman kozac. (1658—1734) mdz. rylc. Czp. 33. — 8° d. z.	—·60
12.	**Arciszewski Krzyszt.** jen. holend. (1592—1656), popier. w owalu mdz. rylc. z tylu druk. — Czp. 36. — 8° d. z.	1·—
13.	— *Hirszel* litogr. pop. w kapeluszu. 8° d. z.	—·40
14.	**Arnoldus Nicolaus** Polonus kaznodz. (1618—1681) *P. Schick* px *I. v. Meurs* sc. mdz. rylc. z brzegami b. d. z Czp. 38. 8°.	2·—
15.	**Archintus Albericus** nuncyusz do Polski. *Bernigeroth* sc. 1748. Czp. 35. 12° d. z.	2·—
16.	**August II.** kr. polsk. 1696—1732 *Hoyer* px *Bernigeroth* sc. Czp. 48. 8° d. z.	2·—
17.	— jak wyżej lecz w ramce i bez podp. artystów. d. z.	2·—
18.	— (*Bernigeroth* sc) Czp. 45. 12° obc. lecz d. z.	2·—
19.	— *Bernigeroth* sc. Owal trzymany przez postacie allegoryczne. Czp. 53. 8° b. d. z.	4·—
20.	— (*Kretlow* sc) mdz. pt. Czp. 70. 16° d. z.	1·50
21.	— *Hohneck* sc. aqf. nowsza. Czp. 67. 8° b. d. z.	1·—
22.	— *Mentzel* sc. portret w owalu, obok Polonia i Saxonia. — Czp. 75. 8° b. d. z.	2·—
23.	— *I. v. Montalegre* sc. pop. i widok Drezna. Czp. 77. 4° d. z.	3·50
24.	— *P. Bianchi* px *H. Rossi* sc. 1733 in 4°, rzadki portret króla. Czp. 78. b. d. z.	10·—
25.	— *Sysang* sc. Czp. 92. 8° b. d. z.	2·—
26.	— *A. Schoonmans* px. *I. I. Thourneyser* sc. Czp. 94 fol. d. z. rzadki	35·—
27.	— mdz. rylc. pop. w owalu i 2 w. tytułu. Czp. 108. 4°. b. d. z.	1·—
28.	— mdzrylc. pop. w owalu i 3 w. tyt. Czp. 107. 4° b. d. z.	1·—
29.	— mdzrylc. stojący w ubiorze elekt. i 4 w. tyt. Czp. 119. 8° d. z.	1.—
30.	— mdzrylc. na koniu w pol. stroju, u góry 5 w. — 12° d. z.	1·—
31.	— mdzrylc. pop. w owalu, u dołu herb. avent. I. I. Czp. 121. — 12° d. z.	1·—
32.	— mdzrylc stojący w zbroi przed namiotem z murzynem, w górze Sława i Czas, u dołu 3 w. Czp. 118. 4° d. z. nalepiony	1·—
33.	**August III.** kr. polsk. 1733—1763. *Rigaud* px *Balechou* sc. Czp. 127. imp. fol. piękny duży sztych. b. d. z.	60·—
34.	— *M. Bernigeroth* sc. w zbroji po kolana i 3 w. Czp. 133. fol. b. d. z. piękny sztych	4·—
35.	— jako królewicz. *Bernigeroth* sc. pół osoby i 3 wiersze tyt. Czp. 130 lecz: Cum priv. obc. 8° d. z.	1·—
36.	— *I. M. Bernigeroth* sc. 1742. pop. w owalu, u dołu herby i 3 w. Czp. 129. 12° b. d. z.	1·—
37.	— *M. Bernigeroth* sc. pop. na prostok. niżej 2 w. Czp. 134. 12° b. d. z.	1·—
38.	— *Desrochers* exc. Czp. 142. 8° d. z.	1·—
39.	— *P. Rotari* px *I. Canale* sc. 1768. Czp. 140. fol. b. d. z. piękny	10·—
40.	— *Silvestre* px *I. Daulle* sc. Czp. 141. 4° d. z. rzadki i piękny	12·—
41.	— *Lippoldt* px *I. I. Kleinschmidt* sc. Czp. 148. fol. naklejony. d. z.	3·—
42.	— *I. E. Nilson* sc, chez *Rosselin*. Czp. 150. 4° piękny sztych	3·—
43.	— *I. C. Philips* sc. 1735. Czp. 154. 8° b. d. z.	2·—
44.	— *J. E. Ridinger* sc. — na koniu w pr. z widokiem Drezna. Czp. 157 — fol. rzadki	20·—
45.	— *Schenck* sc. — szt. czar. pół osoby królewicza i 4 w. tyt. Czp. 159 4° trochę oberwane zresztą b. d. z.	20·—
46.	— *Schmidt* sc. popiersie i 3 w. tyt. Czp. 161 8° d. z.	1·—
47.	— *Sysang* sc. popiersie i 3 w. tyt. Czp. 163. 8° b. d. z. z brzegiem	1·—
48.	— *Sysang* sc. po kolana w zbroi, u dołu herb i 3 w. Czp. 162. — fol. w środku złamane, sztych rzadki	4·—

Kor.

49. — *Silvestre del L. Zucchi* sc. biust o ramie z napisem. Czap. 170. 8° naklejone zresztą d. z. . . . . . . 12 —
50. — Mdzryl. w koronie i 3. w. tytułu. Czp. 185 12° d. z. . . . . 1·—
51. — mdzryl. pop. w owalu i 4 w. tyt. Czp. 190 12° d. z. . . . . 1·—
52. — mdzryl. jak wyżej lecz 3 w. Czp — 12° d. z . . 1·—
53. — mdzryl. pop. w owalu u dołu herb i 3 w. Czp. 174 4_0 b. d. z. — z brzegiem piękny . . . . . . 4·—
54. **Baraniecki Tom.** prof. uniwers. wileń. 1801—1859 po kolana w owalu *Schreiner* lit. 1853 bez tytułu fol. b. d. z. . . . . 3·—
55. **Benyowski M. A.** awanturnik 1741—1786 *Geyser* sc. — Czp. 197. 12° obc. i nakl. zresztą d. z . . . . . . 1·50
56. **Bieliński Sen.** Wojew. lith. de *Villain* — *Ch. Bazin* lit. 4° d. z. . . . . 1·—
57. **Birkowski Fabian** kaznodz. 1566—1636 *rys. A. Rycerski pod Dolabelli Hirszel litogr.* 8° b. d. z. . . . . . . 1·50
58. **Blendowski A.** ofic. w. p. 1831 r. *Bardel lit de Villain* 4° d. z. . . . . 1·—
59. **Bocheński 5.** sufragan lwow. *lit. Jabłoński 1853 Rejchan rys.* fol. b. d. z. . . . . 2·—
60. **Bogusławski Wojc.** art. dram. 1750—1829 *A. Brodowski del. I. Hopwood* sc. Czp. 230 8° stlr. punkt b. d. z. . . 2·—
61. — *I. Ligber* sc. 1803 Czp. 231 8° d. z. . . . . 2·—
62. **Bohomolec Franc.** literat. 1720—1784 *Hirschel litogr.* 8° d. z. . . . . — ·50
63. **Bolesław Chr.** kr. pol. 992—1025 *Bacciarelli* px I. F. *Piwarski* litogr. 1858 fol. duże b. d. z. . . . . . . 4 —
64. **Bosak-Hauke** naczelnik wojsk. wojew. krak. † 1871 *litogr. Araun & Röhne* fol. d. z. . . . . 1·—
65. **Branicki hr. J. Kl.** hetman pol. kor. 1689 † 1771. *Sysang* sc Czp. 243 12° d. z. . . . . 4 —
66. **Brodzki Wiktor** rzeźbiarz *Regulski* sc. drzeworyt 12° d. z. . . . . — ·25
67. **Brühl Henr.** minister sas. pol. 1700—1763. *G. F. Schmidt* sc Cz. 256. 4° b. d. z. z brzegami . . . . 10 —
68. **Brühl Alojzy Fr.** jen. art. 1739—1793 *Folino* sc 1774. Czp. 250 4° b. d. z. z brzegiem . . . . 8·—
69. **Brzostowski P. X.** referendarz lit. 1730—1829 *Liversiani* sc 1797 Czp 264 8° d. z. . . . . 25 —
70. **Burzyński Ad.** Pros. bie. sandom. *I. Piwarski* sc. 1828 Czp. 275 fol. d. z. . . . . 8·—
71. **Bzovius Abr.** dominikanin 1637 *(Langer* sc. *Stachowicz* px) Czp. 277 16° obc. d. z. . . . . — ·50
72. **Cecylia Renata** żona Wład. IV. pop. w owalu i 2 w. Czp. 280 18° d. z. . . . . 1·50
73. — w dużej ozdobnej ramie pop. i 2 w. Czp. 279. 4° b. d. z. . . . . 2·—
74. **Chłopicki J.** jen w. p. 1772—1854 *Jnst. Bibl.* exc. aqtinta Czp. 288 8° b. d. z. . . . . — 60
75. — Jak poprz. lecz bez ramy Czp. 287 4° z brzegami d. z. . . . . — 60
76. — Mdzt. $^1/_2$ osoby z założ. rękami *(Meyer* sc.) Czp 284. 8° b. d. z. . . . . — ·60
77. **Chmielnicki Bohdan** hetman koz. 1593—1667 pop. i 2 w. tyt. Czp. 299 12° w części zniszcz. . . . . — ·20
78. — Popiersie i 3 w. na wstędze, Czp. 296 4° z brzegami b. d. z. . . . . 1·50
79. — **Jerzy,** syn Bohdana *Bonacina* sc. Czp. 294. 4° d. z. 1·50
80. **Chodkiewicz J. K.** het. w lit. 1560—1621. *Z. Chodkiewiczówna, rys. Weiss* sc. mdz. punkt Czp 313 8° b. d. z. . — 80
81. — *I. Ligber* sc. mdz. punkt Czp. — 8° d. z. . . . . 1 —
82. — *M. Keyl del. C. G. Rasp.* sc. Czp. 310 4° b. d. z. z brzegiem . . . . 3·—
83. **Chodowiecki D.** sztycharz 1726—1801 *Meno Haas* sc. 1799 mdz. punkt. Czp. — 8° b. d. z. . . . . 1 —
84. — *Graff* px *Arnold* sc. Czp. 318 4° d. z. . . . . . 8 —
85. — Jak poprz. z dodaniem *Berlin bei Jacoby.* Czp. 319 fol. b. d. z. z brzegami . . . . 6·—
86. **Chodźko Olipia** z Maleszewskich *rys 1840 J. Hopwood* stlr. punkt. Czp. 322 4° b. d. z. jeden z najpiękniejszych portretów . . . . 3·—.
87. — **Leonard** wydawca 1800—1871. *Tepplar* sc. Czp. 321 8° b. d. z . . . . 3·—

Kor.

88. **Chomiński Ign.** art. dr. † 1847 litogr. 8° d. z. . . . . 1.—
89. **Chyliński Rafał** franciszkanin 1694—1742 mdz. rylc. Czp. 326 8° d. z. . . . . 1·50
90. **Cichowski M. A** archeolog 1794—1854 *I Lewicki* px et sc. aquatinta, bez tytułu Czp. 327 fol. b. d. z. 12·—
91. **Czacki Tad.** 1765—1813 *Baliński del D. Weiss* sc. szt. czar. Czp. 346 12°b. d. z. . . . . 8·—
92. — *Lesser px ILigber* sc. Czp. 343 4° d. z. . . . . 6·—
93. **Czapski Tom.** sta knyszyński 1711—1784 *M. Deisch del.* et sc. szt. czar. Czp. 255 8° d. z. . . . . 6·—
94. **Czapski Maryan hr.** 1826—1875 *Jaroczyński* sc. aqt. Czp. 359 fol. b. d. z. z brzegiem . . . . 6·—
95. **Czarniecki Stefan** h. pol. kor. 1599—1664 pop. w owalu i 3 w Czp. 358 4° b. d. z. z brzegiem . . . . . 1·—
96. — *Melaer* sc Czp. 356 12° d. z. . . . . 6·—
97. **Czartoryski ks. August** wojewoda rus. 1697—1782. *Sysang* sc. Czp. 379 d. z naklejony . . . . 3·—
98. **Czartoryski ks. Adam** 1760—1861. *Falke sc Jnst. Bibl.* exc Czp. — 8° mdz. pt. d. z. . . . . 1.—
99. — Jak wyżej lecz bez ramy Czp 368 4° b. d. z. z brzegami . . . . 1·—
100. — *Maurin lit. de Villain* 4° obcięte . . . . 1·—
101. **Czerski Stan.** kanonik *Roy del* et sc. 1820 aqt. 4° b. d. z. z brzegami . . . . 4·—
102. **Czerwiakowski R.** prof med. un. jagiel. *I. Radwański* 1818 Czp 383 8° b. d. z. . . . . 1·—
103. — *Löschenkohl* del et sc. Czp. 382 8° b. d. z. . . . 1·—
104. **Dąbrowski J. H.** jen. w. pol. *Villerey del* sc. z wyd. Pologne. stlr Czp. 417. 8° b. d. z. . . . . 3·—
105. **Dantyszek J.** bisk. warm. 1493—1548 jako exlibris senatu gdań. Czp. 386 12° d. z. . . . . 3·—
106. **Dilger Daniel** gdań. 1572—1645 *Wagener px, Falck* sc. 1648 Czp. 391 fol. d. z. rzadki i pięknej roboty portret . . . . 40·—
107. **Długosz Jan** historyk 1415—1480 *I. Ligber* sc. mdz. punkt. Czp. 402 4° b. d. z. . . . . 1·—
108. **Duchiński F. H** historyk *A. Oleszczyński* sc *1864* stlr. Czp. 423 4° b. d. z. . . . . 5·—
109. **Drużbacka Elż.** poetka XVIII w. *W. Gerson litogr.* 8° d. z. . . . . — ·50
110. **Dunin ks. Marc.** arcyb. gn 1774—1842 stlr. Czp. 424. 12° niszczony . . . . — ·40
111. — *Richter* sc. Czp, 425. 4° b. d. z. . . . . 1·50
112. **Dwernicki Józ.** jen. w. polsk. 1779—1859. *Bibliogr. inst.* dmz. pt. bez ram. Czp. 429. 8° b. d. z. . . . . . 1·—
113. — jak wyżej, lecz z ramą. Czp. — 8° b. d. z. . . . 1 —
114. — *Ponicke et Sohn litogr. Blau.* 4° b. d. z. . . . . — ·50
115. — *Maurin lith. Villain imp.* fol. trochę zniszcz. . . . — ·40
116. **Eleonora** austr. żona Michała Kor. *G. van der Gouven* sc. Czp. 433 16° d. z. . . . . 3 —
117. — pop. w owalu i 3 w. tyt. Czp. 435 12° d d z. . 1 —
118. **Elżbieta** 1. żona Zygm. Aug. pop. w owalu i 2 w. tytułu. Czp. 438. 8° d. z. . . . . 3·—
119. — *G. van der Gouven* sc. Cp. 437. 16° b. d z . . . 3·—
120. **Elżbieta,** żona Kazimierza Jag. *G. van der Gouven* sc Czp. 436. 16° b. d. z. . . . . 3·—
121. **Falck Jerem.** sztycharz 1619—1663. *Fr. Orłowski* sc Czp. 4° b. d. z. . . . . 6.—
122. **Falck Nataniel** pastor w Szczecinie † 1693. *Stech del. Heckenauer* sc. Czp. 448. 4° nieco obcięte d. z. rzadki i piękny sztych. . . . . 8 —
123. **Feliński Al.** poeta 1771—1820. *W. Gerson w lit. Hirszla* 4° b. d. z. . . . . — 50
124. **Fleming Jak. Henr.** marsz. sas. pol. 1665—1728. *D. Richter* px *I. W. Heckhenauer* sc. Czp 455. 8° d. z . 3.—

Nakładem Towarzystwa Numizmatycznego. — Redaktor odpowiedzialny dr Feliks Kopera. — Druk W. L. Anczyca i Spółki.